Nr 195. Dnia 1 września. Poniedziałek. Dnia 20 sierpnia (1 września) 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie rs. 1 kopiejek 54).

Prenumeratę przyjmu... nie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Idziego Opata.
Jutro: Ś. Stefana króla węgierskiego.
Środa: S. Serafji Panny i Izabelli Królowej.
Czwartek: Ś. Rozalji Panormit P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 5
Zachód „ „ 6 „ 47

Długość dnia godzin 13 minut 36
Ubyło „ „ 3 „ 7

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ŚŚ. Wawrzyńca i Justynjana B.
Sobota: Ś. Zacharjasza Proroka.
Niedziela: S. Reginy Panny Męcz.
Poniedziałek: NARODZENIE N. MARJI P.

— Uroczystość wczorajszą „Pocieszenia Najświętszej Marji Panny,“ obchodzono odpustem zupełnym w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej.

O godzinie 9-tej odbyła się uroczyście Wotywa przed ołtarzem N. Marji Panny Pocieszenia, z asystencją bractw miejscowych ze światłem i chorągwiami.

O godzinie 11-tej rozpoczęła się Suma podczas której słowo Boże głosił JX. Wabner, administrator kościoła w Czerniakowie.

Podczas Nieszporów zaś naukę duchowną miał JX. Bartłomiejewski, kapelan z Mokotowa.

Dziś i dni następnych bieżącego tygodnia odpustowe to nabożeństwo odbywa się dalej w rzeczonej świątyni.

Takiż również odpust na uczczenie dorocznej uroczystości Pocieszenia Najświętszej Marji Panny odbył się w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu.

W kościele zaś św. Jacka, przy ulicy Freta, obchodzoną była odpustem zupełnym doroczna pamiątka św. Róży Limańskiej, Panny, której nabożeństwo odbyło się uroczyście przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana obchodzoną była w dniu wczorajszym doroczna pamiątka poświęcenia tego starożytnego przybytku Pańskiego z odpustem zupełnym.

Celebrantem Sumy, poprzedzonej uroczystą procesją z Najświętszym Sakramentem, której prócz licznych pobożnych i miejscowego duchowieństwa, asystowali ze światłem członkowie bractwa literackiego, był JE. administrator archidyecezji warszawskiej JX. kanonik Sotkiewicz, udzielając po skończonem nabożeństwie błogosławieństwo z Najświętszym Sakramentem obecnym tamże wiernym.

Słowo Boże zastosowane do uroczystej tej pamiątki głosił JX. Kucharski, wikarjusz miejscowy.

W kościele powązkowskim, gdzie odbywał się w dniu wczorajszym zwykły odpust miesięczny, celebrował Sumę JX. Traczykiewicz, w czasie której słowo Boże głosił JX. Tomasz Śmiechowicz, odprawiwszy następnie popołudniowe nieszporne nabożeństwo.

Kazanie w czasie Nieszporów na cmentarzu wygłosił JX. Pleszowski, przełożony kapelanów miejscowych.

— Onegdaj 18 (30) sierpnia, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować w pałacu Belwederskim deputacje pruską i austryjacką, poczem o godzinie 12 w południe udał się wraz z Najdostojniejszą Rodziną do katedralnego prawosławnego soboru. O godzinie 1-ej po południu, Jego Cesarska Mość raczył odbyć na polu Mokotowskiem ogólny przegląd wszystkich wojsk zebranych pod Warszawą, a po ukończeniu takowego odwiedzić JW. hrabiego Kotzebue, warszawskiego jenerał-gubernatora, po obiedzie zaś, o godzinie 8½ wieczorem, Najjaśniejszy Cesarz raczył zaszczycić Swoją obecnością widowisko w wielkim teatrze i o godzinie 11-tej powrócił do Belwederu.

Całe miasto było ubrane flagami, dywanami i kobiercami, a z nastaniem zmroku rzęsisto uilluminowanem i podczas przejazdów Najjaśniejszego Pana, na ulicach zgromadzały się tłumy ludności.

— O przyjeździe Najjaśniejszego Pana *Dniewnik Warszawskij* podaje, co następuje: W dniu 17 (29) sierpnia, o godzinie 11-tej wieczorem, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczył przyjechać z St.-Petersburga do Warszawy, drogą żelazną st.-petersbursko-warszawską, i powitany był w dworcu przez przybyłych wcześniej z St.-Petersburga Wielkich Książąt Sergjusza i Pawła Aleksandrowiczów i Dymitra Konstantynowicza, tudzież przez wszystkich znajdujących się w Warszawie i przybyłych tutejszych i zagranicznych dygnitarzy wojskowych, i następnie po przyjęciu raportów od komendanta i oberpolicmajstra, raczył udać się do pałacu Belwederskiego. Na całej drodze do Belwederu, wspaniale uilluminowanej, oświetlonej ogniami bengalskiemi i przyozdobionej flagami, kobiercami i kwiatami, Najjaśniejszy Pan witany był przez gęste masy ludności miejskiej, okazującej zapał z powodu przybycia ubóstwianego Monarchy głośnemi i nieumilkającemi okrzykami „hura“, jak również przez poustawiane na drodze orkiestry wojskowe i cywilne, które wykonywały hymn narodowy „Boże Cesarza chroń.“

— Urzędnicy cywilni, zaproszeni na wieczór do JW. głównego naczelnika kraju, który zostanie zaszczycony obecnością Jego Cesarskiej Mości w dniu 20 sierpnia (1 września), mają być ubrani:

Urzędnicy dworu i wszyscy inni urzędnicy w vicemundurach i w białych krawatach, przy orderach wyższych stopni i ze wstęgami na kamizelkach.

Inne osoby nie zostające w służbie, w czarnych frakach, w białych krawatach, przy orderach i wstęgach.

Osoby zaproszone na wieczór, raczą przybyć do zamku nie później, jak o godz. 9-tej wieczorem.

(*Gaz. Polic.*)

Z Rzymu.

Sierpień.

Msgr. hrabia Czacki, o którego misji dyplomatycznej szeroko obecnie mówią gazety, został tu konsekrowany na arcybiskupa Salaminy *in partibus*.

Konsekratorem był kardynał Chigi, asystowali biskupi: Bianchi, sekretarz kongregacji biskupów i Petacci, niegdyś sekretarz jeneralny wikarjatu, a teraz sufragan Sabiny.

W prezbyterjum na wyniosłem miejscu siedział markiz de Gabriac, ambasador francuzki, na galerji naprzeciwko znajdowali się kardynałowie Nina i Pitra.

W kościele bogato przystrojonym widziano kwiat arystokracji rzymskiej i najdostojniejszych prałatów.

Był tu patryarcha konstantynopolitański Gallo, sekretarz św. oficjum msgr. Salua, prezydent akademji duchownej msgr. Schiaffoni, wreszcie członkowie tak zwanej *camera apostolica* msgr. Macchi, Ricci, Cretoni i ks. Meszczyński.

Stawiły się też znane osobistości z najarystokratyczniejszych familij włoskich, z którymi przez Odescalchich spokrewniony jest mgsr. Czacki.

Konsekrant podczas ceremonji był niezmiernie wzruszony i drżący i z trudnością dotrwał do końca.

Obrzęd uroczysty i wspaniały zrobił na obecnych poważne wrażenie...

Ks. Czackiemu posługiwał przy ołtarzu krewny jego, Konstanty Czorba od kilku miesięcy odbywający nowicjat u księży zmartwychstańców.

Kardynałowi Chigi, asystowało kilku alumnów kolegjum polskiego.

Gdy podczas *Te Deum* nowy arcybiskup miał dac błogosławieństwo i według zwyczaju, podpierając się pastorałem, przejść przez kościół, tak drżał ze wzruszenia, że ledwo mógł utrzymać się na nogach.

Dostojnikowi kościoła na chwilę dla ulżenia zdjęto z głowy mitrę, a kardynał Chigi, podpierając go, powtarzał: „corragio, corragio“.

Po ukończeniu ceremonji msgr. Czacki przyjmował powinszowania.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Nieco o letnim pobycie w Nowej Aleksandrji (Puławach). — Wielki napływ gości. — Pierwotne obyczaje puławiaków stałych i tryb życia niestałych.—*Pośpiesznik* w rolnictwie i pewnych instytucjach.—Pochwała komitetu sanitarnego — Zarzuty ludzi znakomitych i użyteczność badań sanitarnych. — Mądre słowo o potrzebie skanalizowania naszego przemysłu i handlu.—Kto zechce się podjąć studjów wstępnych?

Z Nowej Aleksandrji (Puław) piszę list niniejszy, z tego szczęśliwego punktu kraju naszego (leżącego jak wiadomo między Kaliszem a cieśniną Berynga), nad którym możnaby wywiesić tablicę: „Hurtowny i detaliczny wyszynk świeżego powietrza na miejscu.“ Piszę i myślę: miły Boże! kiedy też sprzedawać zaczną świeże powietrze do domu — i ile kosztować będzie wiadro tego specjału w Warszawie, już z butelkami, korkami, banderolą i przewozem?

Nim to nastąpi, czytelnik ma prawo żądać, abym mu wysłał garść: „woni, zieloności, błękitu i wiejskich odgłosów“, przynajmniej — w formie charakterystyki naszego zakątka. Zrobię to chętnie i w niewielu wyrazach.

Od roku zaszły duże zmiany w Nowej Aleksandrji (Puławach). Przybyło kilka nowych domów, przybyło gości i — klimat się zepsował.

Deszcz pada, deszcz padał lub — będzie padał, oto najpospolitszy temat naszych pogadanek i rozmyślań. Z początku sądziliśmy, że to tylko nas, czasowych puławiaków prześladuje słota. Później jednak dowiedzieliśmy się z gazet, że deszcz trapi całą Europę, ponieważ—słońce nie ma plam w tym roku... Zdziwiło nas to, ale i pocieszyło: domyślamy się bowiem, że słońce społecznego naszego życia również musi nie mieć ani jednej plamy na sobie, skoro klimat miejscowych stosunków od niepamiętnych czasów wylewa się nam uszami.

Gości warszawskich, — tak zwanych: „powietrzników“, pełno tu jest prawie na każdym sążniu kwadratowym. Żebyś miał do załatwienia najpilniejszy, ale to najpilniejszy interes, wymagający samotności, gdziekolwiek ruszysz się—znajdziesz kogoś.

Chcesz naprzykład — strzelać z pistoletu do celu. Wychodzisz w aleję lipową, mierzysz do drzewa i— w tej chwili wychyla się z poza niego czyjaś główka. Umykasz do alei topolowej, mierzysz i—spostrzegasz wózek z dzieckiem naprzeciw lufy. Emigrujesz do lasu, w najdzikszą gęstwinę. Patrzysz na prawo — leży dama w hamaku. Odwracasz się na lewo—całe towarzystwo gra w piłkę, spoglądasz za siebie—cztery towarzystwa idą grać w piłkę i leżeć w hamakach...

Pędzisz przed siebie na oślep. Ubiegłeś wiorstę. Cisza... Spotrzegasz samotny pień, zdaje ci się, że obficie pleśnią porosły. Wyborny cel... Mierzysz. Elejson!.. To znowu dama siedzi z robótką w rękach!

Pomimo tej cywilizacyjnej powodzi, ludność miejscowa pędzi żywot patryjarchalny i oddaje się praktykom już zapomnianym w Warszawie. W Warszawie, kto ma interes do swego przyjaciela mieszkającego na drugiej ulicy, musi się ubrać w sakpalto, cylinder, rękawiczki i opuścić swój dom. Tu przeciwnie—wszelkie interesa załatwiają się na terytorjum własnem, w sposób—jak niżej.

Obywatel, potrzebujący porozumieć się z obywatelem z drugiego końca osady, wlazł na parkan i krzyczy:

— Hop! hop!..

Chwila ciszy, podczas której słychać skrobiącego się w głowę sadownika sąsiedniego ogrodu.

— A kto tam?—odzywa się głos z drugiego końca osady.

— Ja, Barłożyński...

— Kiedy nie wiem, czy to pan, czy pański syn, bo ja z pańskim synem nie gadam...

— Ja sam!

— Aha!.. Czego pan chce?

— Nie widział pan mojej świni, bo nam uciekła?—wała Barłożyński *sam*.

— A cóż to ja jestem pański pastuch, żebym pańskiej świni pilnował? Widzicie go!.. odpowiada obywatel z drugiego końca osady.

— Pan widzę bardzo obrażliwy, hę?..

— Ma się wiedzieć!

— No—więc kiedy pan obrażliwy, to... I w tej chwili lekkim skrzydłom Eola powierza się propozycję, nader pospolitą w naszym języku, której jednak przyjaciel pana Barłożyńskiego ani myśli wykonać. Poczem obaj panowie schodzą ze swych parkanów, unosząc w sercach gorzkie nasiona gniewu.

Na tem tle pierwotnych obyczajów, chodzenia w negliżu przez cały dzień i załatwiania spraw osobistych w sposób publiczny, kolonja warszawska tworzy pewien rodzaj wyspy, na którą zlewają błogosławieństwa swoje dwa najpotężniejsze z chórów niebieskich anioły: lenistwa i jednostajności. Gdyby jaki dziennik otworzył u nas telegraficzną agencję, wówczas ogólna suma doniosłych europejskich nowin zwiększyłaby się depeszami tej treści.

Poniedziałek. Od rana deszcz. Ktoś zaglądnął do łazienki wiślanej. Podobno pan A. ma jutro wyjechać. Pan X. przy obiedzie powiedział, że sztuka mięsa przypomina mu skarpetki. Goście odprowadzają się do domów i stają na rogu każdej ulicy. Gucia zdrowa.

Wtorek. Same wielkie wypadki. Goście zbunto-

Podczas wspólnej biesiady, która potem nastąpiła, rektor św. Ludwika wygłosił dłuższą mowę, dziękując za honor, jaki spotkał jego kościół.

Rozdawano także wiersz łaciński na cześć arcybiskupa Salaminy.

Przy okoliczności dodamy, że niedawno odbyło się tutaj rozdawanie nagród i tytułów w uniwersytecie gregorjańskim.

Polskie seminarjum otrzymało cztery medale i wiele nagród, prócz tego doktorem św. teologji został ks. Horyl.

Historja wodociągu w Warszawie.

—*l*— Obecnie, kiedy kwestja zaopatrzenia miasta w odpowiadające wszelkim potrzebom i wymaganiom wodociągi żywsze obudza zajęcie i niedaleką jest może zdecydowania, nie od rzeczy podać tutaj historję wodociągów w Warszawie, oraz wiadomość o projektach nowego wodociągu, opracowywanych ostatniemi czasy.

Do historji owej czerpać będziem dane z *Przeglądu Technicznego*, z obszernego artykułu p. Kucharzewskiego o kanalizacji i wodociągach warszawskich, napisanego z okoliczności ukazania się projektu Lindley'a.

Warszawa od lat wielu cierpiała na brak wody, którą oddawna sprowadzano beczkami z Wisły ze znacznym kosztem i niedogodnością.

Aby zaradzić potrzebie, budowano studnie, a następnie urządzono drewniany wodociąg, sprowadzający wodę ze zdroju przy ulicy Długiej w podwórze domu zwanego „Na rurach“ na Stare-Miasto; później wodociąg ów czerpał wodę z posesji p. Heinricha przy ulicy Rymarskiej.

Wodociąg ten od zeszłych datuje się wieków, nie wystarczał on przecież późniejszemi osobliwie czasy na potrzeby miasta i dlatego rozliczne w celu dostarczenia Warszawie obfitszej i lepszej wody przedsiębrano starania.

Jeszcze przed rokiem 1830, na przedstawienie Andrzeja hr. Zamoyskiego, minister hr. Mostowski zarządził budowę studni świdrowej w ogrodzie Saskim, a książę Lubecki polecił skonstruowanie podobnej studni w zakładach machin na Solcu.

Roboty te przecież przerwano i pozostał *status quo.*

W roku 1835 inżenier Urbański projektował sprowadzenie do Warszawy specjalnym kanałem wody z rzeki Jeziorny, a w roku następnym Steinkeller, po zasięgnięciu opinji inżeniera angielskiego Andersen'a, proponował zaopatrzenie Warszawy w wodę czerpaną z Wisły i podnoszoną do głównego zbiornika na Solcu za pomocą 70-konnej maszyny parowej—obydwa te jednak projekta, dla braku funduszów, mało rozpatrywano.

Później dopiero ówczesny inspektor komunikacji, inżenier Pancer, sporządził projekt wodociągów, ale tylko dla Starego-Miasta; do Starego-Miasta zresztą przyłączono następne place: Zamkowy, Teatralny, Krasińiski, przed kościołem księży Bonifratrów i Nowe-Miasto.

Pancer projektował zbudowanie w samem korycie rzeki obszernej studni murowanej, średnicy 30 łokci, wzniesionej nad najwyższy stan Wisły wprost zaokrąglenia Nowego Zjazdu, mając na uwadze wklęsłość brzegu i warstwę piasku na dnie w tem miejscu.

Zakład na brzegu miał mieścić dwie maszyny parowe, a na placu Zamkowym miano urządzić wodozbiór o 6000 stóp sz. objętości; prócz tego w ogrodzie Saskim projektował Pancer wodozbiór okrągły o 7000 st. sz. objętości w ogrodzie Saskim.

Koszt zaopatrzenia w wodę sześciu placów Warszawy, według projektu Pancera, miał wynosić rubli 103,445, koszt zaś utrzymania zakładu rs. 10,000 rocznie, co dawałoby za kopiejkę 240 litrów czyli 15 stóp sześciennych wody.

Gdyby następnie zaszła potrzeba, projektował Pancer pobudowanie drugiego i dalej trzeciego podobnego, upatrując znaczne korzyści w tem częściowem przeprowadzeniu robót.

Projekt Pancera przedstawiony rządowi oddany został do rozpatrzenia ówczesnej radzie budowniczej.

Wówczas ze względu na nowe potrzeby miasta radca budowniczy Henryk Marconi przerobił projekt, a mianowicie: a) zwiększył średnicę rur wodociągowych, b) zwiększył ich długość, c) zaprojektował w ogrodzie Saskim wodozbiór wzniesiony i d) zamiast studni zbudowanej w Wiśle zaprojektował sześć studzien nad brzegiem.

Ten ostatni punkt stanowił największą wadliwość, jak się wkrótce sam Marconi przekonał, pomimo to w r. 1851 projekt Marconiego został przyjęty i natychmiast przystąpiono do kopania jednej ze studzien.

Znaleziono jednak warstwę gruntu nasypowego tak przesiągniętą nieczystościami, że musiano zamiaru tego zaniechać i uciec się do czerpania wody z Wisły wprost za pomocą pomp.

Zbudowano więc zakład wodociągowy nad brzegiem Wisły przy ulicy Dobrej i Karowej.

Umieszczono tu dwie maszyny parowe, każda o sile 40 koni, z których jedna dwiema pompami czerpała wodę z rzeki, druga zaś pompowała ją do miasta.

Do czyszczenia wody urządzono dwie sadzawki zawierające po 180,000 stóp sz. wody i dwa filtry mające po 2000 stóp kw. dna filtracyjnego.

Dalej w ogrodzie Saskim zbudowany został murowany a ozdobny wodozbiór ciśnień, którego część górna wzniesiona na 64 stóp nad powierzchnię ogrodu i 178 stóp nad zero Wisły.

Na budowę wodociągu do r. 1862 miasto wydało rs. 359,599 kop. 82.

Wodociąg jednak funkcjonował niezupełnie zadawalniająco.

W roku 1862 wydelegowani do zbadania stanu wodociągu inżenierowie J. Majewski, J. Surzycki i J. Sporny złożyli sprawozdanie, w którem wskazują następujące wady wodociągu:

a) zakład pracuje trzy razy mniej niż może;

b) główny wodozbiór jest trzy razy mniejszy aniżeli potrzeba;

c) filtry są zamałe i wykopane w gnojowisku nadwiślańskiem, skutkiem czego ich zanieczyszczanie; i

d) rury czerpiące wodę są umieszczone tuż przy brzegu, obok kanałów ściekowych i czerpią wodę wraz z nieczystościami.

Dla usunięcia tych olbrzymich wad pp. Surzycki, Sporny i Majewski, wracając do projektu Pancera, projektowali pobudowanie kilku studni w rzece, w których po zapuszczeniu żelaznego cylindra w piaszczyste dno Wisły otrzymać można wodę przesiąkającą z rzeki i wskutek przejścia przez piasek zupełnie oczyszczoną...

Inżenierowie Sporny, Surzycki i Majewski, uważając za potrzebne dostarczenie dla 240,000 mieszkańców 559,000 stóp. sz. dziennie i licząc na istniejący zakład 120,000 stóp. sz., projektowali pobudowanie dwóch nowych zakładów czerpiących wodę ze studzien w korycie Wisły powyżej i poniżej Solca.

Wszystko to przecież pozostało tylko w projekcie.

Tymczasem w r. 1863 ówczesny prezydent Warszawy, Zygmunt hr. Wielopolski, sprowadził do Warszawy znanego naówczas inżeniera angielskiego Tomasza Hawskleya, który, przybywszy wspólnie z Aleksandrem Aird'em, wspólnikiem biura technicznego w Londynie, studjował Warszawę przez kilkanaście dni i następnie przedstawił prezydentowi swe uwagi co do kanalizacji i wodociągu Warszawy.

Względem tego ostatniego uważał za potrzebne dostarczanie Warszawie 600,000 stóp sz. wody i w tym celu projektował ustawienie w zakładzie czterech maszyn parowych, każda o sile 90 koni; zakład miał być zbudowany w Sielcach, za rogatką czerniakowską, a wodę czerpać zamierzono pod Siekierkami.

Hr. Wielopolski, łącznie z projektem Hawskleya, przedstawił rządowi projekt umowy z przedsiębiorcami angielskimi, którzy budowy wodociągu i kanalizacji podjąć się chcieli ryczałtem za sumę 230,719 funtów szterlingów.

Rzecz jednak z dziedziny projektu nie wyszła.

Ostatnim wreszcie z dawniejszych a najszczegółowiej i najpoważniej opracowanym (twierdzi p. Kucharzewski) jest projekt inżenierów pp. Majewskiego, Spornego i Surzyckiego, przedstawiony magistratowi przez p. J. Loewenberga w roku 1863.

Projektodawcy na wstępie zaznaczają, że, pomimo iż uważają za najwłaściwsze sprowadzanie wody z rzeki Jeziorny, oraz czerpanie ze studzien w środku Wisły, dla wielu jednak względów wybrać muszą czerpanie wody rurami wprost z rzeki, w miejscu o ile można najbliższem miasta, gdzieby rzeka nigdy koryta zmieniać nie mogła i dawała zawsze najczystszą wodę.

Miejsce to oznaczyli projektodawcy na brzegu Wisły, na placu, na którym stoją koszary, tak zwane ułańskie.

Ilość wody w projekcie oznaczono na 600,000 stóp sześć., a osobliwsza uwaga była zwrócona na czyszczenie wody.

---

wali się i przeszli do innej restauracji, gdzie sztuka mięsa nie jest podobna do skarpetek. Panią Y. ugryzł komar, zdaje się, że w łokieć. Goście odprowadzają się nawzajem i robią stacje obok każdego domu doktora Gerhardta. Gucia zdrowa. Pan A. jeszcze nie wyjechał.

Środa. Dziś w nowej restauracji na jarzynkę była galarepka. Pan A. wyjechał, ale pan B. jest wciąż mizerny. Marylka wypadła z wózka i powalała sobie kokardę u sukienki. Chore: panie C. i D.

Czwartek. Na jarzynkę groch szparagowy. Chłopi zabraniają chodzić przez swoje podwórza do łazienek. Gucia zdrowa. Chore: panie E. i F.

Piątek. Chwała Bogu! podobno pokazał się pies wściekły, będzie o czem gadać. Na jarzynkę galarepka. Pani Z. usiadła w lesie na grzybie i później wstydziła się wracać do domu. Gucia zdrowa.

Sobota. Na jarzynkę groch szparagowy, ale mają ugotować bobu. Wszyscy mężowie przyjechali; panie były bardzo wesołe, ponieważ panowie cały wieczór ziewali dla ubawienia ich. Jutro pan Z. ma zaglądać do łazienek przez lunetę, skutkiem czego nikt kąpać się nie będzie.

Niedziela. Same wielkie wypadki. Gucia zjadła gutaperczaną lalkę, ale ma się zupełnie dobrze. Na jarzynkę galarepka, ponieważ bobu ugotować zapomnieli. Pani X. wybrała się do lasu, ale że deszcz padał, więc została w domu. Będzie bal.

Tyle na dziś o letniem mieszkaniu w Nowej Aleksandrji (Puławach).

Niema prawie dnia, abyśmy nie czytali w gazetach o *pośpieszniku* wynalezionym przez p. Ławickiego, które to narzędzie ma skracać czas robót rolniczych o 30%.

Dzięki wynalazkowi praca, która dawniej zabierała 12 godzin, dziś zajmie tylko 8, ogół zaś operacyj gospodarskich, trwających niegdyś 9 cieplejszych miesięcy, obecnie w ciągu *6* zostanie ukończony.

W pierwszej chwili po nadejściu wiadomości o *pośpieszniku* padło na wieśniaków wielkie ukontentowanie. Sądzili, że od tej pory zboże będzie dojrzewało wcześniej, kupcy zechcą dawać zaliczki skwapliwiej i serwituty zostaną uregulowane prędzej, niż było we zwyczaju dotychczas. Wnet jednak rozczarowano się. Pokazało się bowiem, że *pośpiesznik* ani do urodzajów, ani do prac komisji włościańskich mięszać się nie myśli: pierwsze bowiem należą do Boga, drugie do hr. Łubieńskiego. Cała zaś rola pośpiesznika ogranicza się do tego, że jest on sobie zwykłym kozłem, na którym w czasie orania, spulchniania i bronowania ziemi siadać mają parobcy.

Dawniej w czasie robót polnych chodziły piechotą 2 konie i jeden parobek i to zabierało wiele czasu. Dziś tylko 2 konie chodzić będą piechotą, jeden zaś parobek będzie jeździł, — co naturalnie skraca robotę o trzecią część. Gdyby chodził tylko parobek, a 2 konie siedziały na koźle, robota skróciłaby się o dwie trzecie części, a gdy z rozwojem cywilizacji i konie i parobcy zaczną jeździć, robota skróci się o całość i wcale jej nie będzie. W wielu naszych instytucjach prywatnych (żeby nie wspomnieć w złą godzinę o komitecie przemysłowym), wszyscy prezesi, wice-prezesi, naczelnicy i sekretarze sprawili sobie *pośpieszniki* i tak dalece dla dobra ogółu skracają czas robót, że wcale nie widać rezultatów.

Z niemałą pociechą przekonywamy się, że prace warszawskiej komisji sanitarnej ani na chwilę nie ustają i że poglądy tej korporacji, pisma nasze ogłaszają dosyć regularnie i starannie.

Są ludzie, którzy na badania tego rodzaju wzruszają ramionami. Twierdzą oni, że — ponieważ zaraza w Wietlance wygasła, komitet więc sanitarny nie ma racji bytu, że kwestja podwórek i rynsztoków jest zbyt poziomą dla lekarzy i inżenierów i ledwie może zwracać uwagę stróżów, że targi i bydłobójnie obchodzą policję, a kanały i miejsca ustępowe tylko — czyścicieli.

Ludzie z tak wysoka patrzący na drobiazgi świata tego sądzą w końcu, że ponieważ komisja sanitarna nie ma sił i środków do zaprowadzenia kanalizacji w mieście, a nawet do poprawienia bruków, więc członkowie jej tracą tylko czas na gawędkach i bawią się w reformatorów, przysłonięci chorągwią publicznego interesu.

Opinje takie, o ile kursują między publicznością i znajdują zwolenników, są objawami prastarych chorób płynących z nierozwinięcia społecznego. Tylko gruntowna nieznajomość życia i nieskazitelne próżniactwo lekceważą prace małe i niby to oszczędzając siły do czynów wielkich, któreby świat zdumiały, toną w śmieciach, nie zrobiwszy nic użytecznego dla ogółu.

Komisja sanitarna, aczkolwiek nie posiada narzędzi do wypompowania z tysięcy kieszeni miljonów rubli i urządzenia za to kanalizacji w Warszawie, jest niemniej ciałem szanownem i pożytecznem. Naukowo bada ona terytorjum miasta dotychczas znanego bardzo powierzchownie. Wskazuje jego strony złe, objaśnia źródła złego, daje praktyczne wskazówki usunięcia go i mimochodem — uczy publiczność wielu takich rzeczy, o których przedtem nie wiedziano.

Poglądy komisji sanitarnej stanowią najsilniejsze argumenta, przemawiające na korzyść kanalizacji i przygotowują ogół do chętnego poniesienia na nią kosztów. Mogą one nie wywołać reform w porządkach miejskich, na to bowiem głos nauki i rozumu nie ma wpływu, w najgorszym jednak razie stanowić będą przynajmniej dla przyszłości — materjał.

Gdyby w sercach i mózgach naszych fabrykantów, r

Robót, projektowanych przez pp. Surzyckiego, Spornego i Majewskiego, pragnął się podjąć p. Jakób Loewenberg, za ogólną sumę rs. 1,200,000, obowiązując się także przez następne lat 19 wziąć na siebie obowiązek eksploatacji, konserwacji i administracji całego wodociągu, za wynagrodzeniem 35,000 rs. rocznie.

Szczegółowo i wybornie opracowany ten projekt również nie zyskał zatwierdzenia.

O projekcie Lindleya nie potrzebujemy tu nic dodawać, jest on już bowiem znany naszym czytelnikom.

NEKROLOGJA.

✝ Sztuka polska poniosła bardzo dotkliwą, niepowetowaną stratę!

Aleksander Gryglewski, profesor krakowskiej szkoły szkoły sztuk pięknych, znakomity malarz architektoniczny, w sposób niezwykle tragiczny rozstał się w Gdańsku z tym światem.

Gryglewski—jak nam donosi korespondent—dnia 28-go z. m. malował obraz przedstawiający salę radną ratusza gdańskiego...

Do ukończenia niepospolitej wartości płótna brakowało kilka tylko pociągnięć pędzla... gdy wtem artysta w przystępie choroby gwałtownie rozwiniętej zbliżył się do okna ratusza, wyskoczył na bruk i natychmiast wyzionął ducha!

Sąd o zmarłym da się streścić w dwóch słowach: jako perspektywista Gryglewski nie miał prawie współzawodników.

Ostatnie prace jego w tym kierunku były arcydziełami.

Gryglewski pozostawił po sobie sieroty, które wcześniej już matkę utraciły...

Dziś na cmentarzu katolickim w Gdańsku grzebią jego zwłoki...

Pokój nieszczęśliwemu!

*

Wczoraj po długich a bolesnych cierpieniach zakończył życie dr **Henryk Levittoux**, lekarz i autor dzieł treści filozoficznej.

Levittoux urodzony był w r. 1822 z ojca oficera wojsk francuskich i Marji z Życzyńskich.

Początkowe wychowanie odebrał w gimnazjum łukowskiem, dalej kształcił się na wydziale matematyko-fizycznym, w r. zaś 1844 udał się do Paryża.

Tu zapisany został w liczbę uczniów uniwersytetu paryskiego.

Studja odbywał Levittoux wśród najwyższego niedostatku.

Żywy, gorący umysł pokonywał jednak wszystkie przeszkody losu aż dobiegł do wyznaczoaego kresu.

Skończywszy w r. 1849 wydział lekarski, otrzymał Levittoux dyplom doktora medycyny i prawo praktykowania w całej Francji.

Niepospolicie zdolny, bystry djagnosta, śmiały w przedsiębraniu kuracyj, a szczęśliwy w ich rezultatach, Levittoux cieszył się sympatją i poparciem Araga, Lancennego i Chateaubrianda.

Gdy zaś w r. 1858 wracał do kraju, słynny operator Velpeau i Dubois, dziekan fakultetu paryskiego, osobnem pismem polecili Levittoux'a na profesora obsetryki przy zawiązującej się akademji medyko-chirurgicznej w Warszawie.

Levittoux rzucił się jednak z całą siłą swego ruchliwego temperamentu na pole praktyki.

Miał lat kilka rzeczywistej wziętości, mimo ekscentrycnego nieraz sposobu wychodzenia z pacjentami.

W pismach perjodycznych podając sporo specjalnych rozpraw i spostrzeżeń, pracował równocześnie nad obszernem dziełem „Filozofja natury", które ukazało się w r. 1872 w języku polskim i francuskim.

Dzieło to doczekało się kilku wydań, rozgłosu i polemiki, w której coraz nowi brali udział zapaśnicy.

Oceniała je krytyka krajowa i zagraniczna, wygłaszając w rzeczy tej najrozmaitsze zdania.

W ostatnich czasach Levittoux zajął się rzeźbą i wynalazł nowy sposób odlewów z natury, który sprawił tyle wrzawy podczas ostatniej wystawy paryskiej.

Ostatnią jego pracą na polu piśmiennictwa lekarskiego była rozprawa „O dżumie", którą w osobnym dodatku podaliśmy w r. b. naszym czytelnikom.

*

W sobotę nadeszła do Warszawy wieść o zaszłej w Wiedniu śmierci **Juljusza Hermana**, naczelnika jednego z najznaczniejszych domów ekspedycyjnych w kraju, przemysłowca o szeroko rozgałęzionych stosunkach.

Ś. p. Herman praktykował w biurze niezapomnianego Steinkellera, skąd wyszedłszy działać począł o własnych siłach.

Był to człowiek rzadkiej pracy i ruchliwości, oddający się zawodowi swemu z zamiłowaniem.

Ujrzawszy się panem sporej fortuny nie spoczął, lecz znoił się dalej szukając wytchnienia w gronie przyjaciół i otaczając się przedniejszemi dziełami sztuki.

Ś. p. Herman w wielu kołach zostawia po sobie żal prawdziwy.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Ministerjum oświecenia przystępuje obecnie do ułożenia nowych przepisów dla bibljotek przy wyższych zakładach naukowych; podstawowe punkta przepisów tych zostały już przyjęte, o czem zawiadomiono wszystkie uniwersytety.

= Ministerjum dóbr państwowych opracowuje projekt ograniczenia w niektórych miejscowościach posiadających mniejszą przestrzeń lasów (do takich należy Królestwo) dowolnych i nieprawidłowych porębów w lasach prywatnych, oraz wypasania w nich bydła. W lasach prywatnych tego rodzaju zamierzono nawet *obowiązkowo* wprowadzać systematyczne gospodarstwo leśne podług uprzednio wykonanych planów; plany te będą zatwierdzane przez władze. Nadmienimy, że i obecnie przy wprowadzaniu systematycznego gospodarstwa leśnego plany muszą być zatwierdzane, manipulacja ta przecież odbywa się z wielką mitręgą.

= W ministerjum spraw wewnętrznych opracowywany jest projekt dopełniania perjodycznych spisów koni znajdujących się w Cesarstwie i Królestwie.

= W tych dniach komitet techniczno-inspekcyjny wydał rozporządzenie do dróg żelaznych, ażeby w księgach towarowych stacji szczegółowo były oznaczane nazwiska i adresy osób wysyłających i przyjmujących towar, a także wartość przesyłki. Rozporządzenie to wydano w celu odkrycia prawdziwych właścicieli towarów, ocenienia wartości ich obrotów handlowych, jakoteż pociągnięcia do wnoszenia właściwych opłat. Środek ten przedsięwzięto na przedstawienie departamentu handlu i przemysłu.

= Zarząd dróg południowo-zachodnich podaje do wiadomości wysyłających towary, że z dniem 13 sierpnia wprowadzoną zostaje w użycie nowa taryfa rosyjsko-szwajcarsko-francuska w związku bezpośrednim od wszystkich stacyj dróg południowo-zachodnich do stacyj dróg szwajcarskich i francuskich przez Brody albo Podwołoczyska; dotychczasowe taryfy związku b. drogi odeskiej i kijowsko-brzeskiej zostają zniesione.

= Gruntowną regulacją rzeki Neru zająć się ma specjalna komisja, złożona z inżenierów i przedstawicieli władz miejscowych; Ner zrządza bardzo znaczne szkody okolicznym mieszkańcom, a między innemi zalewa około 900 morgów łąk.

= W liczbie przybyłych w tych dniach do Warszawy dostojników znajduje się p. minister sprawiedliwości Nabokow; w zeszłą niedzielę w godzinach popołudniowych pan minister zwiedzał znajdujące się przy placu Krasińskich archiwum główne.

= Na zasadzie złożonego w uniwersytecie warszawskim egzaminu na budowniczego klasy 2-ej, budowniczy Aleksander Bigoszewski otrzymał patent komitetu technicznego petersburskiego, dający mu prawo zajmowania się wszelkiemi robotami w całem Cesarstwie, tak w dziale inżenierskim, jak i achitektonicznym.

= Dowiadujemy się, że władze wyższe zezwoliły już na sprzedaż gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu. Wkrótce też zapewne zwołane zostanie zgromadzenie centralne członków towarzystwa, na którem roztrząsaną będzie ta kwestja. Posesja sprzedana zostanie przez licytację i prawdopodobnie częściowo. O ile słyszeliśmy, kaplica obecnie istniejąca pozostawiona zostanie *in statu quo* i pod tym tylko warunkiem gmach będzie mógł przejść na czyjąkolwiek własność.

= Bawi obecnie w Warszawie, dla zdjęcia niektórych ilustracyj miasta, p. Stefan Szamota, ilustrator *Wsiem.irnoj Ilustracyj*.

---

kodzielników i kupców istniały komórki: poczucia potrzeb społecznych, któreby ich zachęciły do poświęcenia kilku godzin tygodniowo, niekoniecznie własnym interesom — i — gdyby na czele tych korporacyj znalazł się drugi p. Starynkewicz, któryby zwoływał ludzi na sesje, spisywał protokuły i nie świętował do zupełnego ukończenia robót, wówczas publiczność mogłaby usłyszeć dziwne rzeczy o naszym *budzącym się* przemyśle i handlu. Wtedy dopiero wyszłyby na jaw owe niedostatki płynące z ciemnoty i lenistwa—śmiecie rutyny i przesądów, mała użyteczność dezinfekcyjnych proszków, choćby mających formę bibljoteki kupieckiej albo bankowej przez nikogo nie czytywanej, a w końcu — dotkliwy brak tych umysłowych wodociągów, któreby nam wiedzę sprowadziły. Poznawszy to, możeby pomyślano o jakimś ogólnym systemie skanalizowania przemysłu i handlu wraz z urządzeniem przykanalików do głów pojedyńczych obywateli tej szczęśliwej krainy, która, pomimo „wrodzonych zdolności do przemysłu", sprowadzać musi z zagranicy machiny i robotników, szpagat i dyrektorów fabyk.

Prace komisji sanitarnej po ukończeniu ich dadzą nam „obraz sanitarnych potrzeb Warszawy", prace zaś komitetu przemysłowo-handlowego (gdyby się jaki utworzył) mogłyby dać: „Obraz przemysłowych potrzeb kraju".

Przypatrzcie się tylko jakie to są ważne rzeczy. U nas dotychczas przemysł i handel rozwijają się paroksyzmami. Mieliśmy paroksyzm budowania gorzelni, potem cukrowni i młynów parowych; dziś—koleje są na porządku dziennym. Był czas, że cała młodzież chorowała na artystów fortepianowych, albo rymowych, później na lekarzy, potem na inżenierów. Zakładano fabryki i obierano sobie specjalności nie dlatego, żeby kraj ich nie potrzebował, ale dlatego, że była taka moda.

I jakiż rezultat? Oto pewna liczba fabrykantów, artystów, lekarzy i inżenierów pobankrutowała lub wyniosła się z kraju, a zagranica po dawnemu zasypuje nas produktami i cywilizatorami.

Zachodzi kwestja czy nie nadszedł już czas zastąpienia paroksyzmów—rachunkiem? Ogół nareszcie powinienby wiedzieć: ile mu potrzeba młynów, gorzelni, fabryk tkackich, narzędzi rolniczych, a ilu księży, lekarzy, inżenierów, dyrektorów fabryk, szewców, płócienników i tak dalej. Ułamki możnaby opuszczać, chodzi bowiem o cyfry najogólniejsze, jak najbardziej ogólne, których dziś nie posiadamy.

Agitacja, mająca na celu zapoznanie ogółu z naturą, korzyściami i wymaganiami przemysłu, rzemiosł i handlu, powinnaby się zacząć przynajmniej z taką siłą, z jaką rozprawiano o dżumie i kanalizacji. Ten ruch umysłowy stanie się zbawiennym przewiewem, który rozpędzi przynajmniej jakąś część stęchlizny, macerującej się w całych fachach, rodzinach i mózgach jednostek.

Czy dacie wiarę, że u nas naprzykład istnieje w klasach tak zwanych oświeconych—wstręt do rzemiosł i handlu? Niema prawie ojca rodziny, któryby synom swoim nie chciał zapewnić stanowisk „wyższych." Poczciwcy ci pragnęliby widzieć w potomstwie swem samych radców kolegjalnych, dyrektorów fabryk, a w najgorszym razie—lekarzy i adwokatów.

Ależ wszyscy ludzie nie mogą być radcami kolegjalnymi?

Oni też nie myślą o wszystkich ludziach, tylko o wybranych. Wybranymi zaś są oni sami, ich familje i najbliżsi przyjaciele. Reszta istot dwunożnych, nie wyłączając sąsiadów z przeciwka, mogą dzieci swoje oddawać do rzemiosł, bo to kraj zbogaca i zapewnia kawałek chleba!

Familje „szanujące się", to jest uznające wyższość **podłóg froterowanych nad mytemi**, przeznaczają do rzemiosł tylko *wyrodków*. Niedawno rozmawiałem z nauczycielami pewnej szkoły technicznej, którzy skarżą się, że ogół przysyła im na naukę same wybiórki. I nie może być inaczej: u nas bowiem tylko chłopak, który ma umysł tępy, ucieka z gimnazjum, lub popełnia inne zdrożne czynności, bywa kwalifikowanym do nauki rzemiosła.

Nie przeszkadza to obywatelom, którzy w podobny sposób zapatrują się na rzeczy, dziwić się przy każdej okazji, że rzemieślnicy bywają leniwi, niesumienni, ciemni lub nałogowi. Czemu się tu dziwić? Zbieracie to, co siejecie.

Przekonany jestem, że komitet przemysłowo-handlowy, choćby z najgienjalniejszych ludzi złożony, nie poprawi rasy terminatorów, nie zamieni greczyzny na technologję w szkołach, ani stworzy brakujących nam fabryk. Pomimo to może zrobić bardzo wiele, podsuwając zgłodzonej i wykoszlawionej skutkiem tego myśli społecznej, obfity i zdrowy materjał faktów. Wnioski z niego i reformy trzeba już zostawić samemu ogółowi, który pozbawiony dziś światła sunie naprzód omackiem i rad nierad musi się na każdym kroku potykać.

A czas wielki, bo kiedy z jednej strony nasze okrzyczane wyroby szewckie i tkackie poczynają tracić dobrą opinję w Cesarstwie i ustępować miejsca niemieckim, z drugiej strony ciż sami zwycięzcy Niemcy, zamiast spoczywać na laurach, zawiązali przed kilkoma miesiącami „Towarzystwo do upowszechniania rzemiosł w szkołach."

Myślę, że sprawy te zasługują na uwagę miłośników nowin warszawskich, dotyczą bowiem kieszeni, a w dalszym ciągu—chleba i egzystencji.

Bolesław Prus.

= Od dnia dzisiejszego widowiska w teatrach: Eldorado, Alhambra i Bellevue, z polecenia p. ober-policmajstra rozpoczynać się będą o godzinie 7 wieczorem.

= W dniu 4 i 5 września odbędzie się ciągnienie drugiej klasy loterji klasycznej.

= W tym tygodniu w Łęcznie rozpoczyna się jarmark.

= Z teatru.

Repertuar teatru letniego zapowiada co następuje na tydzień bieżący.

Poniedziałek: „Król Lear“ (ostatni występ gościnny p. Bolesława Ładnowskiego); — wtorek: „Starzy kawalerowie“; środa: „Przysięga Horacego“, „Postanowienia“, „Kwiat z Tlemcenu“, „Kalosze“; czwartek: „Katarzyna córka bandyty“; -- piątek: „Dziedzictwo pana Plumet“;—sobota: „Żydówka“;—niedziela: Consilium facultatis“, „Mąż pieszczony“, — 2-gi akt „Twardowskiego, Divertissement“ p. Mendozy.

* P. Bolesław Ładnowski kończy w dniu dzisiejszym szereg gościnnych występów.

* P. Filleborn po powrócie z urlopu wystąpić ma po raz pierwszy w „Żydówce“.

* Modrzejewska spodziewaną jest w Ameryce na wiosnę.

Herald nowoyorski odebrał tej treści telegram z Paryża.

* Edward Lubowski wykończył nową kilkuaktową komedję.

* W wiedeńskim teatrze miejskim ma być wkrótce wystawioną komedja Michała Bałuckiego „Polowanie na męża“ (?).

Donosi o tem *Presse*.

= Sygurd Wiśniowski donosi nam, iż arcydzieło Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“ ma być wystawione w Nowym Yorku w październiku r. b.

= Orkiestra drezdeńska Hermana Mensfelda koncertować będzie tylko do 8 b. m.

Po niej opuszczoną estradę Doliny szwajcarskiej zajmie z swym hufcem Lewandowski.

Równocześnie otwarty tu zostanie, pierwszy w Warszawie,... *skating ring!*

= Wyścigi w Pławnie!

Odbyły się one w zeszłą sobotę.

Było wyścigów sześć.

W pierwszym (Royal-oak) zwyciężyła klacz pana Gruszewskiego „May-Flower“, jeżdżona przez p. Stanisława Wotowskiego.

W drugim biegu przybiegł pierwszy do mety „Gladjator“ p. St. Wołoszewskiego.

W następnym wyścigu z przeszkodami odniosła tryumf klacz p. Gruszeckiego „Meluzyna“, pod panem Wotowskim.

W czwartym biegu najpierwszy przebiegł tor „Pollux“, wałach pana Gruszeckiego, jeżdżony przez hr. Aleksandrowicza.

W gonitwie piątej (steeple chase) ciekawej ze względu na znaczną liczbę przeszkód, zwyciężył p. Niemojowski na ogierze swego brata Stanisława: „Grisly Boyu“.

Nagrodę w ostatnim wyścigu wzięła klacz p. Gruszeckiego „Gizella“.

Jezdził na niej p. Wotowski.

= Jeszcze weteran armji napoleońskiej.

W Kielcach zgasł w tych dniach Michał Kuliński, starzec w wieku lat 96, b. żołnierz Napoleona.

Synem ś. p. Michała jest obecny biskup dyecezji kieleckiej.

= Szkaradna chciwość...

Zamożny włościanin w jednej z wiosek pod Kaliszem zachorował obłożnie.

Chciwi jego majątku krewni, obawiając się, ażeby chory nie zmarł, nic im nie zapisawszy, biedaka prawie już konającego włożyli na wóz i powieźli do miasta do rejenta!

Chory nie przeniósł niedogodności drogi.

Po przybyciu do miasta znaleziono na wozie... trupa.

= W ogrodzie.

— A cóż, czy nie wyjeżdżasz wcale tego roku na wieś?

— Nie, mój przyjacielu; pozostaję w mieście, gdyż szukam miejsca przy jakiej bogatej rodzinie.

— Miejsca?... ty?... jakiego?

— Zięcia.

= W Dolinie.

A. Jakże się panu ten tercet podoba?

B. Bardzo ładny — szkoda tylko, że był tak słabo obsadzony.

= Na uczcie.

Bankier, widząc profesora filozofji chętnie spożywającego łakocie, spytał go żartobliwie:

— Jakto... i filozofowie nie gardzą łakociami?

— Czy pan sądzisz, iż natura wydała dobre rzeczy tylko dla... głupców?

= **Wypadki.**

* Bójka.

Wczoraj dwaj kowale, pracujący w fabryce wyrobów metalowych przy ulicy Wielkiej pod nr. 11, Mateusz N. i Antoni G., pokłóciwszy się z sobą, porwali się do bójki, w której Mateusz N. popchnął Antoniego K. tak silnie, że tenże upadł i uległ silnemu stłuczeniu.

Musiano go odesłać do szpitala.

* Podrzucenie.

Wczoraj wieczorem, pod murem domu nr. 40 przy ulicy Jerozolimskiej, murarz Karol B. znalazł podrzucone dziecię płci żeńskiej około pięć miesięcy liczące, owinięte w szarą chustę.

* Przejechanie.

Wczoraj ze wsi Grochów, gminy Wawer, dostawiono do szpitala praskiego robotnika Jakóba O. przejechanego.

Nieszczęśliwy miał połamane żebra w prawym boku.

Pomoc lekarska okazała się bezskuteczną.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 28 sierpnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
2d	Wronia	Bogdański A.	Chory na rękę, żona chora obłożnie, dz. dr. 3.
9	Chłodna	Czerwińska A.	Mąż bez posady, dz. dr. 6.
65	Pańska	Pawlik Józefa	Mąż nieobecny, dzieci dr. 4.
9	Nowowiejs.	Pochmurska K.	Mąż chory, dzieci dr. 2.
19	Żórawia	Świętochowska	Wdowa, dzieci drobnych 3.
6	Żytnia	Balon Anast.	Słabowita, mąż sparaliżowany, dz. 1.
13	Wolność	Okrasa Marja	Wdowa, suchotnica, dz. 3.
43	Nowolipie	Samolak Ant.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 4.
1	Zakątna	Kaczorkiewicz	Wdowa, dzieci drobnych 3.
9	Nizka	Marjen Sobol	Wdowa, dzieci drobnych 3.
4	Jerozolims.	Zarzycka An.	Wdowa, słabowita, dz. dr. 3.
67	Solec	Sztalinger Józ.	Mąż chory na nogę, dzieci dr. 3.
11	Książęca	Gnieszczyk A.	Niewidoma.
4	Wiślana	Barańska Ant.	Stara, mąż sparaliżowany.
86	Czerniako.	Szatkowska B.	Wdowa, dzieci drobnych 3.

Nekrologja.

† We wtorek, 2 września, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jadwigi z Simmlerów **Sawickiej**, na które pozostały mąż wraz z siostrami uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —17868—

† Za duszę ś. p. Balbiny z Kwaśniewskich **Kokular**, wdowy po profesorze szkoły sztuk pięknych i mistrzu malarstwa, zmarłej d. 14 sierpnia, odbędzie się msza żałobna, d. 2 września we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na którą pozostała córka i syn z żoną i dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —17799—

† Jutro, to jest we wtorek, dnia 2 września, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana, żałobna wotywa, za duszę ś. p. Anzelma Sebasjtana księdza **Załęskiego**, niegdy profesora zakładów naukowych, ostatecznie emeryta, zmarłego dnia 12 sierpnia r. b. w 79 roku życia. —17925—

† W dniu 3 września, to jest we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Zofji **Taczanowskiej**, odbędzie się w kościele Matki Boskiej na Lesznie, żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się rodziców, krewnych i znajomych. —17875—

† Dnia 2 września, to jest we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Gustawa **Fiedler**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —17924—

† Ś. p. Józefa ze Schlichterów **Dzięgielewska**, przeżywszy lat 53, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 30 sierpnia r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż wraz z synem zapraszają kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, w dniu 2 września r. b., o godzinie **5-tej** po południu.

† Dnia 23 sierpnia r. b., w dobrach swoich Wierzbno, w powiecie węgrowskim, zasnęła w Bogu ś. p. Karolina z Nuthusiósów 1-go ślubu **Bojanowska**, 2-go **Stieblich**, wdowa, w wieku lat 71. Pochowaną została na cmentarzu parafjalnym wyznania ewangelicko-augsburskiego w Węgrowie w dniu 27 sierpnia wobec rodziny, przyjaciół, znajomych i włościan, zostawiwszy w nieutulonym żalu syna z 1-go ślubu, synowę i troje wnuków, nieboszczka jako matka i babka była zawsze z całem poświęceniem i sercem dla pozostałej rodziny, znosiła ciężkie koleje losu bez szemrania. Niech ziemia lekką jej będzie! Pokój jej popiołom daj wiekuisty Panie!

† Ś. p. Juljusz **Herman**, kupiec i obywatel miasta Warszawy, w dniu 30 z. m. zmarł w Wiedniu. Zwłoki w tych dniach sprowadzone zostaną do Warszawy; o pogrzebie ogłoszenia w pismach i klepsydry zawiadomią. —17947—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 30 go sierpnia.—W Bellevue zmarł dr Poggiale, członek akademji paryskiej.

× **Paryż** 30-go sierpnia.—W dniu 3 września, w rocznicę śmierci Thiersa, odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele Notre-Dame-de-Lorette.

× **Paryż** 29-go sierpnia.—W Trocadero odbył się wczoraj koncert urządzony staraniem redakcji *Evénément* na korzyść dotkniętego pożarem miasteczka alzackiego Châtenois; dochód dosięga cyfry 11,000 franków.

× **Londyn** 30-go sierpnia.—Do *Lloyda* telegrafują z Yokohamy, iż steamer „Nordenskiold“, który w dniu 1 sierpnia przybył do Yokohamy, i ztamtąd wypłynął do cieśniny Behrynga z zapasami dla ekspedycji szwedzkiej, zatonął w pobliżu Memory; załoga ocalona.

× **Londyn** 30-go sierpnia. — Z Yokohamy telegrafują, iż wybuchła tam i w Kioto cholera; szerzy się ona dosyć gwałtownie.

× **Londyn** 30-go sierpnia.—Cesarzowa Eugenja otrzymała adres kondolencyjny od kolonistów Natalu, opatrzony czterema tysiącami podpisów.

× **Poitiers** 30-go sierpnia.—Panna Audiat złożyła przed tutejszym wydziałem filozoficznym egzamin na stopień uniwersytecki.

× **Greenwich** 30-go sierpnia.—Doniesiono tu, iż dr Harting odkrył w Strasburgu nowego kometę.

× **Bern** 30-go sierpnia.—Do konwencji genewskiej przystąpiły też państwa Chili i Peru.

× **Essen** 30-go sierpnia. — Koszta doświadczeń ze strzelaniem z nowych dział w Meppen wyniosły około 450,000 marek.

× **Monachjum** 30-go sierpnia.—Cała załoga tutejsza opuściła wczoraj miasto i udała się do Regensburga i okolicy na ćwiczenia.

× **Geseke** 30-go sierpnia. — Straszliwa ulewa z gradem zniszczyła pole na przestrzeni 21,000 mórg. Szkody wynoszą około 400,000 marek. Samo miasto poniosło nieznaczne szkody.

× **Wrocław** 30-go sierpnia. — Zmarł tu w tych dniach dr Weiss, od roku 1835 stały współpracownik *Breslauer Zeitung*.

× **Kraków** 30-go sierpnia.—Komenda wojskowa zgodziła się na zniesienie odwachu pod Sukiennicami, wskutek czego rynek krakowski odzyska swą dawną estetyczną postać.

× **Lwów** 30-go sierpnia. — Przedstawiono tu dwukrotnie sensacyjny dramat p. t. „Cesarzewicz Ludwik Napoleon.“

× **Lwów** 30-go sierpnia.—Restauracja starożytnej a wspaniałej świątyni grecko-katolickiej św. Jerzego już ukończona.

× **Peszt** 30-go sierpnia.—Pociąg idący z Wiednia do Pesztu uszedł groźnego niebezpieczeństwa tylko dzięki czujności i przytomności umysłu prowadzącego pociąg. Nieznani złoczyńcy wyrwali szyny pomiędzy stacjami Göd i Dunakesz. Maszynista, spostrzegłszy niebezpieczeństwo, zdołał pociąg na czas wstrzymać.

× **Moskwa** 30-go sierpnia.—Projekt, dotyczący urządzenia w Moskwie wystawy powszechnej, został już całkowicie wypracowany i przedstawiony do zatwierdzenia; wystawa ma być otwartą od 15-go maja 1880 r. do 15-go września 1881 roku.

Przegląd polityczny.

Oprócz znanych szczegółów z depesz gastańskich o całodziennej konferencji dwóch kanclerzy, nie mamy dotychczas żadnych innych wiadomości. Co zawiózł i co wywiózł hr. Andrassy z Gasteinu niewiadomo, a z pozorów sądząc, wnioskować można tylko, że serdeczna przyjaźń dwóch dyplomatów jest też symbolem ścisłych i bliskich stosunków obojga mocarstw.

Zdaje się, że zapowiedziane odwiedziny ks. Bismarcka w Wiedniu przyjdą do skutku, skoro sam kanclerz, żegnając swego kolegę i gościa przy wyjeździe, zawołał głośno: „a więc do rychłego zobaczenia się“. Prawdopodobnie kanclerz niemiecki zastanie jeszcze hrabiego na stanowisku ministerjalnem, bo, o ile dotąd wiadomo, kwestja dymisji rozwiązana jeszcze nie została ze wszystkiem. Powiadają, że br. Haymerle ma obecnie najwięcej danych do objęcia teki spraw zagranicznych, ale i co do niego zachodzą jeszcze pewne wątpliwości. Zanim się ostatecznie godny następca znajdzie, hr. Andrassy spełniać będzie swój urząd, a nawet zajmie się zagodzeniem niektórych spornych kwestyj, jak sprawa o fort Arab Tabia itp. *Presse* pisze, że dopiero w drugiej połowie bieżącego miesiąca spodziewać się można zamianowania nowego ministra; ma to być bezpośrednio przed samem otwarciem rady państwa, która na dzień 22-go września zwołaną została.

Okupacja Nowego Bazaru w krótkim już czasie przyjdzie do skutku. *N. W. Tagblatt* podało wieść, jakoby przyjazd ks. Mikołaja czarnogórskiego do Wiednia stał w związku z projektem zajęcia sandżaku nowo-bazarskiego. Podobno Austrji chodzi o zawarcie z Czarnogórą konwencji, na mocy której wojska cesarskie mogłyby przejść przez Czarnogórze ku terytorjum, gdyby wypadki nad Limem i w okolicy Nowego Bazaru pospiesznych posiłków i strategicznej pomocy wymagały.

Presse zaś nazwała tę wiadomość bezpodstawną, gdyż Austrja nie potrzebuje i potrzebować nie będzie prawa takiego przemarszu. Widocznie w Wiedniu mają ciągle nadzieję, iż z albańczykami do żadnego zbrojnego i gwałtownego starcia nie przyjdzie.

Wogóle rozdrażnienie umysłów na półwyspie bał-

kańskim zaczyna się zmniejszać. W Bulgarji zostanie stan oblężenia wkrótce już zniesionym. Do uspokojenia ludności przyczyniła się wiele komisja ustanowiona przez rząd książęcy, złożona w równej mierze przez chrześcjan, jak i przez muzułmanów, która zajmowała się wysłaniem i pomieszczeniem zbiegów mahometańskich. Nie tak pomyślnie ułożyły się stosunki w wschodniej Rumelji, chociaż i tam do tak rychłego znowuż wybuchu nie przyjdzie. *Presse* otrzymała telegram z Sofji z zawiadomieniem, iż w Filipopolu spodziewają się powstania pod koniec Ramazanu.

Powstanie to zaś przygotowuje nikt inny, tylko sami bulgarzy, którzy niedawno temu rzucali kamieniami na tureckie meczety i przy każdej sposobności napastują muzułmanów, chcąc wywołać zaburzenia. Ludność turecka miejscowa jest zupełnie rozbrojoną, nie wolno jej nawet posiadać noży kieszonkowych, nie wolno jej nosić pasów skórzanych, za które możnaby chować amunicję, lub torb i mieszków, bo w nich mogłyby się znajdować ukryte pistolety, lub rewolwery. Natomiast młodzież bulgarska w jasny dzień przechadza się po ulicach uzbrojona, z karabinem na ramieniu, z pistoletami za pasem.

Jeżeli przeto w samej rzeczy wybuchnąć ma rewolucja, to już ją chyba sami bulgarzy urządzą, muzułmanie bowiem nie posiadają po temu żadnych środków; chyba wkroczenie wojsk tureckich do kraju mogłoby zmienić szanse, a zdaje się, że Porta taką ewentualność ma na oku.

Układy grecko-tureckie znowu utknęły na pewien czas; we czwartek nie odbyło się drugie posiedzenie, gdyż Savfet pasza nie zdołał wykończyć odpowiedzi na memorjał rządu greckiego. *Pol. Cor.* donosi, iż delegat Porty dla odparcia wszystkich zarzutów co do tendencyjnego przewlekania sprawy, ma w swej odpowiedzi wymienić wszystkie punkta, które rząd otomański gotów jest grekom odstąpić, ale też to uważać należy z jego strony za *maximum* ustępstw.

Presse dowiaduje się, jakoby sułtan zgodził się na przyłączenie Prevezy do Grecji, wszelako pod warunkiem, że turcy sami zburzą tamtejsze fortyfikacje. Szczegółów owego *maximum*, o którem korespondenci wspominają—nie mamy jeszcze, ale przypuszczać możemy, że tym razem Porta ma szczery zamiar zakończyć dalsze układy.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Berlin, 30-go. — Feldmarszałek ma zadanie, pewne różnice zdań, datujące się jeszcze od kongresu berlińskiego, doprowadzić do wyrównania.

Kraków, 30-go.— Przybył tu minister Ziemiałkowski i udaje się ztąd do Lwowa, gdzie w dniu 15-tym września będzie obecnym na otwarciu pierwszego krajowego targu płodów rolnych.

Paryż, 3-go.— Odnośnie do zbliżających się wyborów w Bordeaux konstatują, że szanse Blanqui'ego pogorszyły się. Prawdopodobnie pierwszy wybór pozostanie bez rezultatu, a rozstrzygnie ściślejsze głosowanie.

Paryż 31-go. — Arcyksiężniczka Elżbieta i Krystyna przybyły tu wczoraj przed wieczorem i stanęły w hotelu „Maurice". Dziś odwiedziły królową Izabelę, która je listownie zaprosiła.

Wiedeń 31-go. — Wczoraj rozpoczęły się w Luis konferencje partyj konstytucyjnych.

Wiedeń 31-go. — Wczoraj odbyta rada ministerjalna zajmowała się kwestją oznaczenia terminu zwołania rady państwa.

Wiedeń 30-go. — *Polit. Coresp.* donosi z Konstantynopola pod datą wczorajszą: Savfet pasza usprawiedliwia wobec posłów zagranicznych nową zwłokę w układach z Grecją tem, że okazuje się potrzeba zgromadzenia materjału do odpowiedzi na deklarację zasadniczą grecką.

Kraków 30-go. — Niewiadomo jeszcze czy Dunajewski czy też Euzebjusz Czerkawski zostanie ministrem oświecenia na wypadek powierzenia jednego z wydziałów polakowi. Decyzja w tym przedmiocie w właściwym czasie zależeć będzie od namiestnika Potockiego.

Serajewo 30-go.— Okupacja Nowego Bazaru ostatecznie postanowiona została. Dziś udaje się komisja rekognoscyjna do sandżaku i ukończy zapewne w ciągu kilku dni swe prace. Wkroczenie wojsk austryjackich nastąpić powinno między 6 i 8 września.

Rzym 30-go. — Nuncjusz Masella przywiózł papieżowi własnoręczne pismo króla bawarskiego Ludwika i ważne dokumenta w sprawie układów z rządem pruskim.

SZARADA.

Pierwszej trzeciej szukaj w lesie, w borze,
Drugi trzeci, gdy taki, białym być nie może,
Całe zwykle wielkie, dużo ludzi mieści,
Ale nie płci niewieściej.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu:**

1) Donizzetti. 2) Owidjusz. 3) Wandeja. 4) Irtyszak. 5) Asser. 6) Klonowicz. 7) Olszyce. 8) Willanów. 9) Sezostrys. 10) Keokuk. 11) Alfarabi.

Dowiakowska i Zakrzewski.

Trafne rozwiązanie logogryfu nadesłali: panna Helena Janicka i Marja Janiszewska, pan Goldman i T. F. ze Starego-Miasta; przy sposobności prostujemy, iż ostatni logogryf rozwiązał p. Kopyciński, a nie Konopiński.

Dnia 23 sierpnia r. b. w kościele ostrobramskim w Wilnie o godzinie 8-mej po południu ksiądz Antoni Audycki pobłogosławił związek małżeński między Jarosławem Łacuńskim, adwokatem i obywatelem ziemskim gubernji wileńskiej, a Heleną Hryniewicz, obywatelką miasta Warszawy, stale w Warszawie zamieszkałych. —17921—

— Spółka zawarta w dniu 1 kwietnia 1878 roku pomiędzy p. Rudolfem Okręt a mną w przedmiocie spółwydawnictwa *Gazety Handlowej*, aktem urzędowym w dniu 18 sierpnia r. b., przed rejentem Kiesnowskim zdziałanym, została rozwiązaną *z dniem 1 czerwca roku bieżącego.* Od tej chwili również nie przyjmuję już żadnego udziału w redakcji tego pisma.

Aleksander Rajchman.

Droga żelazna warszawsko-terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. lipiec 1879 r.

1) Za przewóz 44,124 osób . .	rs.	54,410 k. 61.
2) „ „ 1,726,672 pud. tow.	rs.	158,906 k. 78.
3) Dochody różne	rs.	. 902 k. $54^{1}/_{2}$.
Razem	rs.	214,219 k. $93^{1}/_{2}$.
W m. lipcu 1878 r. było dochodu	rs.	200,120 k. 49.
Zatem w lipcu r. b. więcej . czyli 7,05%.	rs.	14,099 k. $44^{1}/_{2}$,
Od 1 stycznia do 31 lipca 1879 roku dochód wynosił . .	rs.	1,353,692 k. $33^{1}/_{2}$.
W tymże czasie 1878 r. było dochodu	rs.	1,448,919 k. $89^{1}/_{2}$.
Zatem w r. 1879 dochód zmniejszył się o . . . . czyli na 6,57%.	rs.	95,227 k. 56,

(1—3) —17,576—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Modniarki.** Jutro: **Modniarki. — Pan Geldhab.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Król Lear.** Jutro: **Starzy Kawalerowie.**

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsza wąst. 6 cali 3

Dziś rano **ciepła st. 14** w południe **ciepła st. 16, Reomura 760 (Odmiana.)**

Cena okowity z dnia 1 września

Hurt. skł. wiadro. rs. 6.97[9] garniec 2.27.

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 1-go września 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	141 30,45,—$52^{1}/_{2}$.—,—,—,	141.60	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.62—63.	9.64	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114,30 —.	114.95	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	122.70,$62^{1}/_{2}$—55—40	122 85	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.15	98.40	—.—
„ „ małe.	97,75.98,	98 20	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	94.35	94.60	—.—
„ „ „ II.	—.—	94.60	—.—
„ „ „ III.	—.—	94.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	—.—	88.10	—.—
„ „ małe.	—.—	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.10—15	92.35	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	268.50	270.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	270.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	620.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $76^{2}/_{3}$ nowych $95^{15}/_{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $208^{1}/_{3}$ m. Łodzi $166^{2}/_{3}$ listów likwidacyjnych 100, obligów skarbowych $166^{2}/_{3}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $66^{2}/_{3}$, 2-ej emisji $233^{1}/_{3}$.

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — ruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.

— ***Szkoła realna 4-klasowa prywatna*** (Elektoralna nr 6) podaje do wiadomości, iż zapis i egzamina nowo wstępujących uczniów odbywają się codziennie od 9-ej do 1-ej z południa. Lekcje rozpoczną się dnia 1-go września. 3—3—17659

— W ***szkole realnej*** 4-klasowej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 54 (wprost hotelu Saskiego), zapis i egzamina wstępne uczniów przychodnich i pensjonarzów odbywają się codziennie zrana od 9—12 i po południu od 3—5.— *Ludwik Wyrożemski.* 4—6—17489

— ***Maksymiljan Makowski,*** nauczyciel muzyki, przeniósł zamieszkanie swoje na ulicę Grzybowską nr 17. —17720—3—3

— Dentysta ***Feliks Ziemiański*** powrócił z zagranicy i przyjmuje cierpiących od godziny 10-ej rano do 1-ej z południa, a od 3-ej do 6-ej wieczorem. Krakowskie-Przedmieście nr 52, dom Maksymiljana Fajansa. —17210—5—9

— ***Dr Jan Erlich*** powrócił do Warszawy. Zajmuje się akuszerją i chorobami kobiet. Przyjmuje od 4—6. Jasna, nr 3. 3—3—17286

— ***Dr Wincenty Szyszłło*** powrócił z zagranicy. Ul. Chmielna nr 26. 2—3—17809

— Z przyjemnością widzimy pracę kobiet w dotychczas nieznanem im zajęciu.

Pierwsza w Warszawie kobieta-pieczętarz, pani Wincentyna Borońska, wdowa, pracuje na utrzymanie licznej rodziny; należy jej się przeto uznanie i poparcie czynne licznemi obstalunkami, tembardziej, że widząc jej produkcje, możemy śmiało ją polecić względom publiczności.

Mieszka róg Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej nr 1 nowy. 2—3—17757

— ***Doktor A. Zawadzki*** powrócił do Warszawy i chorych przyjmuje codziennie od 4-ej do 5-ej po południu. Ulica Nowy-Świat nr 1. 2—2—17731

— ***Ignacy Krzyżanowski,*** artysta muzyczny powrócił do Warszawy, mieszka obecnie przy ulicy Zielnej nr 11. —17511—3—5

— ***Z. Jerzykowski,*** nauczyciel języka angielskiego, zmienił mieszkanie z Wspólnej na Chmielną nr 52 mieszkania 26. —17891—1—6

— ***Dr Wolff*** powrócił z zagranicy. Tłomackie nr 3. —17888—

— Nauczyciel gimnastyki ***S. Zewald,*** mieszka przy ulicy Siennej nr 13 domu 3 mieszkania. —17899—1—6

— ***Administracja żeglugi parowej*** na rzece Wiśle zawiadamia niniejszem, że od 24 sierpnia ***(5 Września)*** r. b. kursować będzie między ***Nowo - Aleksandryją (Puławami)*** a ***Sandomierzem*** statek pasażerski „***Andrzej***".

Statek odpływać będzie z ***Puław*** o godzinie 5 zrana.

Z ***Sandomierza*** o godzinie 8 zrana. —17955—1—1

— ***J. Orłowski,*** budowniczy gubernjalny, w dniu wczorajszym powrócił z zagranicy.—17926—

— ***Instytut Dra Madlera,*** dla syfilitycznych i skórnych, przyjmuje na kurację i mieszkanie. Porada lekarska od 10ej do 11ej i od 4ej do 6ej. Krakowskie-Przedmieście nr 36. 4—6—16,611—

— ***Dentysta Feliks Idzikowski,*** b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, powrócił z zagranicy i przyjmuje jak dawniej od godz. 10 r.—6 w. Leszno nr 7. 1—6—17802

— ***Aleksander Różycki,*** nauczyciel muzyki, powrócił i zamieszkał przy ulicy Nowogrodzkiej nr 23. 3—3—17562

— ***Kazimierz Szpecht,*** adwokat prrzysięgły, powrócił do Warszawy. Długa nr 21.—17433—

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 30 Sierpnia 1879 r.

Książę Golicyn, kamerjunkier dworu Jego Cesarskiej Mości z Łomży; Possiel, admirał minister komunikacji z Petersburga; Dachn, jenerał-lejtant z Kozienic; Krzywobłocki, jenerał-major z Wilna; Bławatski. radca stanu z Łucka; Książe Woroniecki Mieczysław. ob. z Kiernozi; Michniewicz Mikołaj, radca stanu z Petersburga; Lubiecki Jan, rad. st. z Łomży; Longinow Arkadjusz, radca kol. z Lublina; Wojewódzki Teodor, dym. podpółkownik z Mochilewa; Sotenow, feldjegerskiego korpusu z Petersburga; Brandt, sztabs-kapit. feldjegerskiego korpusu z Petersburga; Zenkow, podporucznik feldjegierskiego korpusu z Petersburga; Guidin, porucznik feldjegierskiego korpusu z Petersburga; Kokoruki, praporszcz. feldjegierskiego korpusu z Petersburga; Georgiewski, praporszcz. feldjegierskiego korpusu z Petersburga; Kazarew, praporszcz. feldjegierskiego korpusu z Petersburga; Vorhaus Justyn, obyw. z Berlina: Tuttle Herbert, obyw. z Petersburga; Bagiński Józef. obyw. z Wiktoryna; Chojecki Tadeusz, obyw. z Żytomierza; Malczewska Aniela, obywatelka ze wsi Sitno; Diaczkowska Walerja, obywatel. z Grabowa; Kielczewska Helena, obyw. z Zamościa; Machinko Anna. obywat. z Pass; Jabłoński Aleksander; Rodoszewski Walenty, obyw. z Brześcia; Haufs Karol, obyw. z Moskwy; Abramowicz Stanisław, obyw. z Berlina; Abramowicz Michał, obyw. z Berlina; Hanberg Emil, obyw. z Moskwy: Hanberg Samson, obywatel z Moskwy; Zigerberg Fran., inspektor towarz. ubezpieczeń od ognia z Petersburga; Gusiew Ignacy, włościanin z Kozienic; hr. Toll Karol, kapitalista z Petersburga; Cholwin Marja, guwernantka ze Skierniewic: Krotkow Aleksander, podporucznik z Berlina; Mianowski Juljan, asesor kol. inżynier z Petersburga; Oldenberger Włodzimierz, prezes sądu z Łomży; Lasocki Stanisław, obyw. z Okalewa; Lasocka Balbina, obywat. z Okolewa; Witek Tomasz, włościanin ze wsi Pawłowa; Denbicki Aleksander, inżyn. z Sochaczewa; Lubicki Adrjan, komisarz włościański z Łomży; Fiszer Maks, kupiec z Łomży; Zabokrzycki Juljan, obywat. z Wiednia; Borowitz Bela, komis. handlowy z Wiednia.

Przybyli dnia 31 Sierpnia 1879 r.

Książe Radziwiłł Michał, obyw. z Rowna; baron Kruzensztern, kamerjunkier dworu Jego Cesarskiej Mości z Grodziska, Fenszau dymisjon. jenerał-Lejtnant z Siedlec; hr. Radicati, kapitan jenerał sztabu wojsk włoskich z Petersburga: hr. Tyszkiewicz Jan, obywat. z Wilna: hr. Tyszkiewicz Iza, obyw. z Wilna; hr. Tyszkiewicz Marja, obywatelka z Wilna; Wierowkin, półkownik artylerji z obozu; Siediakow, podpółkownik artylerji z obozu; hr. Miączyński, oficer z Lipna; baron Grathus, oficer z Lipna; Chanzy, oficer francuzki z Petersburga: Weis Erna, żona radcy stanu z Kalisza; Bitny-Szlachto, rotmistrz z Wilna; Wilman Karol, artysta z Petersburga; Abramsohn Franciszka Wilhelmina, mieszcz. z Rygi; Hottowt Józef, obyw. z Kowna; Lichtensztejn Juljusz, obywatel z Aleksandrowa; Gumińska Marta, córka djakona z Berlina; Heyman Jan kupiec z Berlina; Leeuw Markus. fabrykant z Berlina: Fedorenko, obyw. z Kłodawy; Czernikow Wiktor, junkier z Obozu; Golcz, obyw. z Białostoku; Seidner Emanuel, negoc. z Petersburga; Jankowski Adam, kornet z Petersburga: Syrojedow Kamila, żona ks. prawosł. z Chołma; Kuszelew Władysław, rad. honor. z Petersburga; Jukaszow Marta, rus. podd. z Petersburga; Lyons Jerzy, obyw. z Petersburga; Sawicki Józef, ruski poddany z Wilna; Radzikowska Honorata, russka poddana z Wilna; Weber Fryderyk, kupiec z Berlina; Wolf Icek, negocjant z Berlina; Rohde Robert, kupiec z Berlina.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 2, t. j. we Wtorek: Rosół z kaszą perłową, Potrawa barania, Kapusta słodka.

Dolina Szwajcarska.

Dziś w Poniedziałek d. 1 Września.

Koncert Orkiestry Drezdeńskiej

pod dyrekcją

Hermana Mannsfelda.

Między innemi wykonanemi zostaną: Uwertura z op. „Czarne domino," Aubera; Koncert na dwoje skrzypiec, Alarda; Scherzo, Chopina.

Jutro we Wtorek dnia 2 Września

Fest, uwertura, Lassera; Concertino, solo na flet, Tulon; Scena grobowa z Aidy, Verdi, **Wejście kop. 35.** — Początek koncert. w Niedzielę i Święta o godz. 5 — w dnie powszednie o 6 wieczorem.

Wrazie niepogody koncert odbędzie się w sali.

Kraków!

Pensja Prywatna dla studentów.

Z rozpoczęciem się roku szkolnego 1 Września r. b. przyjmuję pp. studentów na stół i mieszkanie. Przyrzeka sumienny nadzor, prawdziwą rodzicielską opieką, na żądanie korepetycje i lekcja fortepianu. Bliższa wiadomość na miejscu. ulica Kopernika Nr 55 drugi dom w ogrodzie. Listownie zaś pod literami **R R.** poste restante Kraków.

1—3 — 17911 —

Kurs nauk

w Zakładzie wychowawczo-naukowym PP. PREZENTEK,

posiadającym atrybucje szkół publicznych rozpoczyna się z dniom 1 Września r. b. wpisy zaś uczennic do Zakładu dnia 23-go Sierpnia.

Wszelkich objaśnień co do bliższych warunków udziela sam Zakład na żądanie ustnie lub piśmiennie, dokąd też zechcą się zgłaszać Rodzice lub Opiekunowie. Nadmienia się przytem, że nie było obawy przepełnienia jak to głoszono, bo Oakład posiada obszerne, zdrowe ubikacje, które mogą wygodnie pomieścić wielką liczbę uczennic.

Józefa Waligórska.

Przełożona Zgromadzenia w klasztorze św. Jana w Krakowie.

1—3 — 17920 —

Witold Aleksandrowicz, który przez lat kilka prowadził

Szkołę Spiewu

solowego zagranicą ostatecznie **w Medjolanie**

powrócił do Warszawy, o czem zawiadamia osoby, które pragnęłyby korzystać z wykładu jego. O warunkach dowiedzieć się można codziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5 po południu. Ulica Szkolna Nr 3. 1—6— 17874—

Nauczycielka muzyki,

z patentem, przysposabia Uczennice do Instytutu Muzycznego—z muzyki, teorji tejże i harmonji.—Wiadomość: Twarda Nr 19, mieszkania 11. —17879—1—3

Są do sprzedania

Szafy sklepowe,

wraz z kontuarami, zdatne do Magazynu mód lub na inny proceder. — Tamże zupełna wyprzedaż **Kapeluszy** damskich niżej kosztu. Ulica Freta, w gmachu przy kościele Ś-go Jacka, w magazynie pod firmą J. S. —17866—1—2

BILARD

palisandrowy z przyrządem, do sprzedania; **Dwa Łóżka** używane i **Umywalnia**, pod Nrem 17, przy ulicy Leszno. — Wiadomość u Stolarza w podwórzu. —17889—1—3

Papier do konfitur.

Specjalny papier w rodzaju pęcherza, do obwiązywania nim słojów z konfiturami, prawie półtora łokcia szeroki, sprzedaje się w składzie papieru **St. Winiarskiego**, Nowy-Świat Nr 62.—**Łokieć kop. 15.** —17901—1—3

Fortepiany

nowe, oraz używane, a nadto przyrządy do fortepianów, są do sprzedania pod Nrem 42, Nowy-Świat —17867—1—1

Kantor Stręczeń Sług Franciszka Bielawskiego, Krak.-Przedm. Nr 20, obok Szpitala Ś-go Rocha w Warszawie, ma honor zawiadomić JW. i WW. Państwo, że w nadchodzącym kwartale są do ulokowania sługi obojga płci, z dobremi rekomendacjami—Uprasza się JW. Państwo, o nadsyłanie adresów, które z największą akuratnościa wypełniane będą. —17908—1—3

Fabryka Spirytusu,

któraby pragnęła wyrabiać **Drożdże Wiedeńskie,** któreby gatunkiem, trwałością i dobrocią niczem nieustępowały **wszystkim słynnym** drożdżom Wiedeńskim i z których zysk mógłby być ogromnie powiększony, zechce nadesłać swój adres do **M. Hofrichtera** (hotel Kerna w Łodzi) —17904—1—2

Są do wynajęcia w każdym czasie

2 Pokoje,

obszerne, widne, od frontu, dla kilku młodych ludzi, z całodziennem życiem i usługą, na warunkach przystępnych. — Adres: róg ulicy Złotej i Wielkiej Nr domu 6, mieszkania 7. —17878—1—3

Młoda przyzwoita Panna, może znaleźć

POKÓJ

z usługą i stołem, przy porządnej familji.—wiadomość: Hoża Nr 12 lit. A, mieszkania 8; od godziny 11 do 4 po południu. —17895—1—3

Poszukuje się kawalera,

do ładnego wspólnego mieszkania, z dwóch pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni, od frontu, 1-sze piętro, Kapitulna Nr 5; rano do 10 i od 4 do 6 wieczorem.—Tamże **Fortepian** do sprzedania za rs. 30 —17887—1—3

Magazyn Ubiorów Męzkich,

oraz nowości francuzk., angielskich i krajowych

Konrada Sandeckiego,

dotąd istniejący przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 43, przeniesiony został na ulicę **Niecałą Nr 1**, dom Hr. Krasińskiego. Zaopatrzony w dobór świeżych materjałów francuzkich, angielskich i krajowych, w najlepszych gatunkach, jest w możności uczynić zadość wszelkim wymaganiom Sz. PP. Klientów, od których doznając ciągle łaskawych względów, usilnie starać się będzie by i nadal doborem materjałów, starannem wykończeniem, oraz ceną przystępną, zasłużyć na zaufanie jakiem dotąd był zaszczycany.

Z uszanowaniem **K. Sandecki.** —17684—2—3

Zakład Naukowy Żeński

Zawiadamia niniejszem Rodziców i Opiekunów, że

ZAPIS UCZENNIC

przychodnich i stałych odbywa się codziennie na warunkach o ile możności względnych. Edukacja prywatna panien. Początek lekcyj 4-go Września.

SZUMOWSKA,

2—3—17678— Freta Nr 5.

Poszukuje się

Współlokatora

do pokoju jasnego, obszernego, z meblami i usługą—może być i ze stołem, a także i z pościelą. — Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 12 (Sewerynów) w drugiej sieni, gdzie żelazne schody—na 1-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 22. Porozumieć się można między godziną 4-tą a 6-tą po południu. —17556—

Trzy Pokoje,

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskich, w pierwszem podwórzu, na prawo, w samym rogu, balkon szklany, mieszkania Nr 28

1—6 — 17898 —

Do wynajęcia od Ś-go Michała

4 POKOJE,

z przedpokojem i kuchnią.

Ulica Aleksandrja Nr 2781, nowy 10. —17870—1—3

Zgubiono w sobotę d. 30 b. m. w Saskim ogrodzie

KSIĄŻKĘ RACHUNKOWĄ

w niebieskiej okładce.—Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą (jeżeli będzie żądać) do stróża, Żabia Nr 7. 1—1—17906—

W dniu 16 (28) Sierpnia r. b., skradziono między wielu innemi przedmiotami: Fuzję systemu Lankastra, zamki ozdobnie rzeźbione, wypukło, ze złoceniem, na lufach złotemi literami wypisano: „Joachimek i Sosnowski," oraz Rewolwer mały, 6-cio strzałowy, lufka polerowana. — Dać znać do Policji za nagrodą. —17884—1—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne, do nauki i ze wszystkiem przyjmuje się.—Ulica Długa Nr 22.—**K. W.**

—17886—1—1

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia bielizny na maszynie Whelera Wilsona, znajdzie stałe zajęcie.—Wiadomość w Kiosku róg ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej.

—17893—1—3

PANNY

potrzebne są do strojów, zdatne i podręczne, do Magazynu M. Ferencowicz.—Ulica Leszno Nr 6.

—17896—1—2

Potrzebny jest

GUWERNER

na wieś, w gub. Warszawskiej, celem przygotowania do szkół.—Oferty proszę przysyłać do Kiosku na placu Wareckim, pod adresem K. D. —17894—1—2

Nauczycielka

posiadająca patent, życzy udzielać lekcyi na godziny lub korrepetycji języków: polskiego, rossyjskiego i francuzkiego, oraz przedmiotów w zakładach naukowych wykładanych.—Wiadomość w Kiosku róg Alei i Nowego-Światu.

—17877—1—2

OSOBA

z konwersacją niemiecką, poszukuje demi-place lub na godziny lekcyi, albo też do towarzystwa, za umiarkowaną cenę, albo za stół. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjura pod lit. C. H. 12. —17886—1—3

Człowiek w średnim wieku,

mający rozgałęzione stosunki w Warszawie i mogący złożyć kancji rs. 100, może znaleźć korzystne dla siebie zajęcie. — Wiadomość każdodziennie w kantorze składu węgla pod firmą „Konkurencja." Leszno Nr 30.

—17883—1—3

☞ Wyborny w swoim zawodzie **Kucharz**, Polak, który pracował w Hamburgu, w Rendsburgu i u rozmaitych hrabiów niemieckich, poszukuje natychmiast zajęcia.—Bliższa wiadomość w kantorze ogłoszeń R. M. Koczorowskiego w Poznaniu. —17859—1—2

Zdatny pomocnik Fryzjerski,

któryby zarazem umiał golić, znajdzie zajęcie natychmiast u L. Kuczyńskiego w Poznaniu (Bazar). —17858—1—2

Oficjalista,

umiejący czytać i pisać, może dostać stałe miejsce.—Posiadający tylko chlubne świadectwa, zgłosić się mogą do składu wapna i węgli na Pradze.—Ulica Ząbkowska Nr 218, do właścicielki domu. —17912—1—3

MAMKA

z trzy-miesięcznym obfitym pokarmem, jest u akuszerki Brzezowskiej.—Ulica Wielka Nr 13 domu. —17892—1—3

Czterech Akademików,

może znaleźć zaraz pomieszkanie w dużym pokoju z balkonem, meblami, usługą, samowarem i gospodarskiemi obiadami, za bardzo przystępną cenę: porozumienie na miejscu, ulica Hoża Nr 17 E, mieszkania 5; od godziny 8—10 rano i od 5—7 wieczorem.

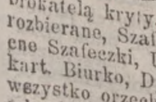
—17919—1—4

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Obówia,

z kompletnem urządzeniem, w dobrym punkcie, z trzyletnim kontraktem, za przystępną cenę, może być i na inny proceder. — Wiadomość w Kiosku przy rogu Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia —17915—1—6

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny. 2 Łóżka, 2 nocne Szafeczki, Umywalka. 2 Lustra, Stolik do kart. Biurko, Dywany i Szeslong skórą kryty, wszystko orzechowe.—Nowolipki Nr 25, mieszkania 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. —17907—1—3

Do sprzedania

Kocz z fordeklem

bardzo mało używany, obejrzeć można przy ulicy Pańskiej Nr 24. Stróż wskaże. — 16850

Nauczycielka Muzyki

z dyplomem

udziela muzyki na godziny. Nowy-Świat Numer 36 u Rządcy. 1—6 — 17917 —

Przyjmują się do roboty **SUKNIE** od rs. 2, **SUKIENKI** od 75 kop. Wyuczam także najnowszej i bardzo łatwą metodą kroju sukień.

Kurs Rs. 4,

a jeżeli 4-m osobom razem to po rs. 3 od każdej. Paniom niemogącym w dnie powszednie, będą udzielane lekcje w dnie świąteczne od godziny 2-giej do 4-tej. Tamże biedna wdowa szyjąca bardzo ładnie bieliznę i negliże po cenach niesłychanie nizkich i piorąca Rękawiczki pięknie po kop. $7^1/_2$ poleca się i prosi o łaskawe względy Szanownych Pań. — Ulica Danielewiczowska Nr 2, wejście nie przez bramę a przez sień, przy skręcie ulicy, w rogu, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 40. Przyjmują się zszywania i obrębiania na maszynie, od łokcia po $^1/_2$ kop.—**Nowicka**.

1—3—17816—

Na wyprawy dla Pań.

Porcelana francuzka w wyższym gatunku, jako to: kompletne **Serwisy stołowe** w najnowszych fasonach, ozdobnie dekorowane i ze złotą obwódką i białe, oraz Serwisy z pół-Porcelany w znacznym wyborze. **Lustra** grube w ramach, urzędowej roboty, orzechowe, dębowe i mahoniowe; **Szyby** w rozlicznych gatunkach i rozmiarach do Okien wystaw i Lanszaftów w składzie **Szkła, Porcelany i Fajansu** przy ulicy **Podwal Nr 7**, z czem poleca się

Alexy Baytel.

1—3—17902—

Poszukiwanym jest

Korrepetytor

znający języki nowożytne i matematykę tak, by mógł pomagać uczniom klassy 4 i 5 w tych przedmiotach.—Wiadomość w Zakładzie Naukowym przy ul. Danielewiczowskiej Nr 4.

1—1—17943—

Za 340 rs.

do sprzedania

Bryczka z koniem

i całą uprzężą; **bryczka** pojedynka, zupełnie nowa, nowego fasonu, na resorach, wyściełana, z obiciem; **Koń** 4-letni, ogier, maści gniadej, zdatny do wierzchu i do zaprzęgu. Wiadomość od godziny 10 rano do 5-tej wieczorem codziennie, na Powązkach w obozie **8-go sapernego batal'jonu**, w kancellarji wskażą. 1—3 — 17905 —

Istniejący od lat 30-tu

Zakład Brązowniczy A. Studzińskiego,

przy ulicy Gołębiej pod Nr 173. z dniem 1-m Lipca 1879 r. przeniesiony został na ulicę Piekarską pod Nr 9 nowy w Warszawie. Przyjmuje wszelkie obstalunki brązownicze, jako też i kościelne srebrne, złote i wszelkie reperacje, z czem przy możebnie umiarkowanych cenach poleca się względom Szanownej Publiczności. 7—3—17822—

FARBIARNIA PAROWA i Pralnia chemiczna

Henryka Karpińskiego

wykonywa wszystkie roboty w zakres farbiarstwa wchodzące, gwarantując doskonałość i prędkość wykończenia. specjalnie jedwabie, aksamity i drogie materje. Obstalunki przyjmuje u W. Jabłońskiej Nowo-Senatorska Nr 8 nowy i Bednarska róg Dobrej Nr 26. 1—3 — 17890 —

Kantor Posłańców

i

Interesów komisowych w Moskwie

(Gazetnaja, dom Tołmaczewa)

załatwia wszelkie interesa kommisowe i agenturowe, a w szczególności ułatwia sprzedaż wyrobów fabryk Królestwa Polskiego na rynku mockiewskim. Bliższych wiadomości udziela adwokat przysięgły **Józef Kirszrot** w Warszawie, przy ulicy Przechodniej Nr 3 zamieszkały. 1—6 — 17903 —

Jest do sprzedania

WOLANT,

zupełnie nowy.—Wiadomość na Pradze, ulica Moskiewska Nr 388, u Kowala.

—17897—1—3

VICTORIA

Naturalna WODA GORZKA,

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. własności więcej jak Hunyady i o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

Składy główne w Warszawie u PP. Aptekarzy D. T. Heinricha, H. Kucharzewskiego, F. Steinera, Apteki Dworu J. Ces. Król. Mości, E. Kooppego, K. Lilpopa i w Instytucie Wód Mineralnych Dra Aleksandra M. Weinberga.

Dyrekcja Ekspedycji w Wiedniu.

II Oberdonanstrasse Nr 95.

Reprezentanci na Królestwo Polskie pp. S. i H. NOWAKOWSKI w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. 1—12 — 17532 —

Z powodu kończącego się 4 ro miesięcznego okresu sprzedaży

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH JÓZEFA OPENKOWSKIEGO,

znajdujący się przy ulicy Senatorskiej, vis à vis ulicy Koziej, aż do czasu otwarcia stałego sklepu z **dniem 1 Września r. b. przeniesiony zostaje na ulicę Aleksandrję** vis à vis szpitala dla dzieci (Dra Sikorskiego), gdzie **sprzedaż w dalszym ciągu odbywać się będzie.** — Polecając się nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności, pozostaję z głębokim szacunkiem

5—6 — 16834 — **Józef Openkowski.**

Zboże do siewu.

Jest do sprzedania **Pszenica i Żyto,** w wyborowych gatunkach. — Cena pszenicy rs. 12 kop. 50 i żyta rs. 7 kop. 50 za korzec.—Okazy w snopie i ziarnie, w kantorze Jana Riedel, w gmachu Teatralnym lub też wprost u właściciela, pod adresem A. Riedel przez Kutno i Kłodawę. —17876—1—3

Dama Francuzka,

z wyższem wykształceniem życzy sobie mieć osobny pokój z opałem przy zamożnej rodzinie, albo za opłatą lub też za codzienną konwersacją jednogodzinną. Osoby interessowane raczą pozostawić adresy swoje pod literami **R. R.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 2—3 — 17829 —

Ważne dla Dystylarni!

najnowszy wynalazek w chemji

Dla nadania jak najdelikatniejszego i najprzedniejszego aromatu Rumom, Arakom i Cogniacom wynalezionym został przez Dra chemji, Eich'a, preparat do wybornego aromatu o bardzo prostem przygotowaniu. (Jest też niezwłocznie do sprzedania, przygotowany tak hurtownie jak i detalicznie godny polecenia ten wynalazek). Za przesłaniem rs. 5 do p. Goldmana, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 50 w Warszawie, nadesłanem będzie niezwłocznie pod wskazany adres wyjaśnienienie i sposób używania tegoż preparatu.

2—3 — 17789 —

KANTOR Biura Posłańców Publicznych

Mazowiecka Nr 11.

Przyjmuje tak jak dawniej zamówienia na wszelkie roboty froterskie, porządkowanie mieszkań, kitowanie okien, oraz mycie podłóg. Pomienione roboty wykonywane będą przez frotera stałego z należytą sumiennością i akuratnością, pod gwarancją kantoru

2—3 — 17765 —

Instytut Leczniczy

Sciesnionem Powietrzem

Dra Wincentego Brodowskiego

Nowy-Świat Nr 34)

Przyjmuje chorych (codziennie oprócz świąt od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu) z chronicznemi zapaleniami: krtani, oskrzeli i płuc, a równie też cierpiących na astmę, suchoty i głuchotę i na choroby nerwowe powstałe z ogólnego osłabienia.

1—0 — 7129 —

Każdego czasu do wynajęcia różne tanie

LOKALE

z wszelkiemi wygodami, starannie wykończone. **Złota Nr 34**, róg Twardej i Żelaznej. Wiadomość na miejscu, między 5 a 7 po południu. 10—10 16042 —

Przy ulicy Nowogrodzkiej

Nr 5,

jest do najęcia

LOKAL

złożony **z czterech Pokoi i Kuchni, z Górą, Piwnicą i Balkonem,** za cenę roczną **rs. 400 od S-go Michała.**

Wiadomość u rządcy domu na miejscu lub w Ekspedycji Kurjera Warszawskiego, pomiędzy 4—6. 6—0 — 17129 —

Pokój frontowy,

z przedpokojem do odnajęcia, ulica Hoża Numer 12. Wiadomość tamże w lokalu parterowym na prawo. 2—3 — 17761 —

Ostrzeżenie.

Z powodu zgłaszania się wielu do mnie, osób w celu zaspokojenia długów przez Bronisława Sulkowskiego zaciągniętych, ostrzegam osoby interessowane, iż takich długów płacić nie będę, i za takowe nieodpowiadam.

W Warszawie 16 (28) Sierpnia 1879 r.

Elżbieta z de Thymów Salkowska.

2—3 — 17785 —

Ostrzeżenie.

W dniu 28 Sierpnia r. b. dałem pośrednikowi panu Szlamie Kaftal trzy weksle, celem wyjednania mi pożyczki, w których zlecenie nie było wypisane, a mianowicie: jeden na **rs. 400** płatny za 3 miesiące, drugi na **rs. 300**, płatny za $3^1/_2$ miesięcy, trzeci na **rs. 300** płatny za 4 miesiące: tymczasem pośrednik oświadczył mi, że w mowie będące weksle zgubił, uprzedzam przeto, aby nikt weksli tych nie nabywał, jeżeli zaś który z panów kupców jest w ich posiadaniu, upraszam o doniesienie mi o tem, celem wyśledzenia jaką drogą weksle te do nich doszły i wykrycia przywłaszczyciela i nielegalnego zbywcy onych, oraz sprawcy nadużycia.

Szlama Pressmann. Dzika Nr 18.

1—3 — 17918 —

Nagrody rs. 5.

Przed paru dniami idąc ulicami: Pawią, Dziką i Dzielną na Karmelicką zgubiono **Kluczyk od kassy ogniotrwałej**, owinięty białą webową chusteczką. Łaskawy znalazca raczy takowy odnieść na ulicę Pawią pod Nr 3, na 1-sze piętro, od frontu do państwa Opoczyńskich, za powyższą nagrodą.

1—3 — 17921 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Otrzymaliśmy na

SEZON LETNI

WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:

Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Żakietowe; Garnitury Marynarkowe płócienne i alpagowe, letnie Sak-Palta Kortowe, Alpagowe i Płócienne do kurzu, Hawełoki różne, Burki rozmaite, Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyńcze, z kortu. alpagi i płótna; Szlafroki; Garnitury **dziecinne** kortowe i płócienne; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 48 -0—8326—

DOM HANDLOWY

TOMICKI I GRODZKI

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 29 nowy

poleca:

Wszelkie praktyczne tak krajowe jak zagraniczne **Narzędzia i Machiny rolnicze; Lokomobile i Młocarnie parowe.**

na nadchodzącą porć

Siewniki uniwersalne, Siewniki rzędowe Sack'a i Młocarnie konne różnych systemów.

Następnie:

Szafy kassowe w wielkim wyborze i wszelkich rozmiarów **Skrzynki kassowe, Wagi dziesiętne, Worki. Smarowidła i Oliwy do maszyn.**

Nadto:

Żyto i pszenicę do siewu w wielkim wyborze i wszelkich gatunkow, tak oryginalne jako i krajowej produkcji. 9—9 — 16096 —

KANTOR WEKSLU i INTERESÓW BANKIERSKICH

Juljana Wilczyńskiego,

Plac bankowy,

assekuruje 5% **Rossyjskie Pożyczki Premiowe,** licząc po kop. **50** od sztuki. 5—5 — 17165 —

RESTAURANT

S. ZIĘCIAKIEWICZ

Plac Teatralny Nr 7.

uwiadamiam Szanowną Publiczność, że

Pierwszorzędny Zakład Restauracyjny

przy ulicy **Wierzbowej** i **Placu Teatralnym Nr 7**, na 1-szem piętrze **powiększyłem o kilkanaście Familijnych pokoi,** bardzo **elegancko** umeblowanyc, oraz że **służbę zdwoiłem.—S. ZIĘCIAKIEWICZ.** 6—6 — 17232 —

Mazowiecka Nr 5.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

St. MARCINKOWSKIEGO

w Warszawie.

Poleca na nadchodzący **sezon jesienny** znaczny wybór doborowych i gustownych materjałów, tak krajowych jak i zagranicznych, z których ubiory wykonywają się podług **najświeższych** żurnali, z największą **dokładnością** i możliwym **pośpiechem.** Magazyn posiada również **dobór gotowej garderoby.**

Mazowiecka Nr 5.

3—6 — 17592 —

LEKCJE

języka polskiego, niemieckiego i francuzkiego z konwersacją, oraz muzyki wyższej, po za domem lub u siebie na własnym fortepianie.—Wiadomość: Chmielna Nr 62, parter. z bramy na prawo. 3—3—17396—

Stancja dla Uczniów.

Z upoważnienia władzy naukowej, zapewnia się prawdziwą opiekę rodzicielską, może być i korrepetycją, podług umowy. — Wiadomość ulica Nowy-Świat Nr 47, w lewej oficynie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 23. Stróż miejscowy wskaże. 5—6—17319—

Zakład Naukowy Żeński R. LANDAU,

przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 5, drugi dom od ulicy Grzybowskiej.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i pół pensjonarek, odbywa się codziennie. Wykład nauk rozpocznie się dnia 20-go Sierpnia (1-go Września) r. b.

5—6—17244—

Nauczyciel

gimnazjum IV, przygotowuje uczniów do egzaminów wstępnych, oraz przyjmuje tychże na stół i mieszkanie, z zapewnieniem rodzicielskiej opieki, pomocy naukowej i konwersacji w obcych językach.—Wiadomość: róg Kaliksta i Nowowiejskiej Nr 14, w domu własnym. —15746—13 —15

Zofja Zawadzka,

przełożona trzyklasowej pensji żeńskiej

przy ulicy Długiej Nr 23.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że wskutek zezwolenia Władzy Naukowej, otwiera klassę trzecią z kursem progimnazjalnym. Zapis uczennic tak stałych jak i przychodnich na rok szkolny 1879/80, będzie miało miejsce od 1-go Lipca do 8-go tegoż miesiąca, później zaś wznowiony od dnia 15-go Sierpnia trwać będzie codziennie od 11 rano do 6 po południu. 12—10—13718—

Osoba posiadająca patenta z muzyki i rysunku, życzy sobie znaleźć lekcje na godziny w domach prywatnych i na pensji.

Wiadomość od godziny 10-tej do 12-tej z rana, przy ulicy **Mokotowskiej pod Nr 6, na 1-szem piętrze.**

2—3 — 17773 —

Otworzony przed czterema laty

Zakład Naukowy,

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze** i **przychodni.** Zapis codziennie prócz dni świątecznych od 5—7 po południu w kancellarji zakładu przy ulicy **Leszno Nr 25,** dom W. Kubarskiego. 37—0 — 13198 —

PANIENKA

uczęszczająca do jakiegokolwiek Zakładu naukowego, może znaleść pomieszczenie przy familji bezdzietnej, gdzie będzie miała zapewnioną najtroskliwszą opiekę macierzyńską i pomoc naukową. — Wiadomość w Drukarni Kur. Warsz. —16686—12—0

Przyjmuje się

Szycie na Maszynie

za łokci 3 kop. 1, jako też: pikowanie podszewek, oraz wszelkie roboty damskie i bieliznę. — Ulica Stare Miasto Nr 20 nowy, mieszkania 21. —17769—

Sklep Mydlarski

egzystujący od lat kilku, jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu, ulica Freta Nr **53** nowy. —14985—

Obywatel Ziemski,

zamieszkały w Warszawie dla edukcji dzieci, mając syna w 17-tym roku, życzy sobie znaleźć 2 albo 3 chłopców w równym wieku, jako przychodnich dla nauki wspólnym kosztem. Bliższe szczegóły ulica Chmielna Nr 8 mieszkania Nr 6, do 10 rano i od 4 do 6 po południu. 3-3 — 17555 —

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	m.	Przych. g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . .	11	05 r.	6	— w.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . .	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow.				
Osobowy 3 klasy . .	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . .	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy . .	10	14 r.	8	7 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy.	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy . .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.

F. LEWENTAL i S-ka

Plac Teatralny Nr 7,

dom p. Neprosa, obok Handlu Win Krzymińskiego.

Mają zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzywszy w tych dniach

Skład Cygar Hawańskich,

oraz wszelkich **Wyrobów Tabacznych** z fabryk krajowych i innych, zaopatrzyli takowy w wielki wybór **odleżałych Cygar** z liścia Hawańskiego, wprost sprowadzanych, jak i w kraju wyrabianych.

Znając gust i smak Szanownej Publiczności, z łatwością przyjdzie nam zadowolić wszelkie Jej wymagania; pozwolimy sobie nadmienić tylko, iż mając za zadanie przypomnieć się Publiczności z lat poprzednich, gdy w najbliższem sąsiedztwie z powodzeniem podobny prowadziliśmy zakład, starać się będziemy co najmniej zasłużyć sobie na takież względy u dawnej i nowej klijentelli.

Posiadamy Cygara Hawańskie na nasze zamówienie wprost nadesłane; udało się nam nabyć od paru najbardziej wziętych fabryk krajowych znaczne zapasy odleżałych a wyborowych Cygar z liścia Hawańskiego tu wyrabianych, nieustępujących zagranicznym, a bezwarunkowo t. z. pruskie pod każdym względem wyprzedzające. Cena takowych jednak znacznie jest niższą i dla tego póki zapasy się nie wyczerpią, śmiało twierdzić możemy, iż Cygara z naszego Składu pochodzące, pokup znajdą i znawców zadowolą.

Cygara zagraniczne przy wysokiem **agio** i cle w złocie opłacanem z funta, jeżeli mają być znośne, najtaniej licząc, **nie mniej** jak około 16 kopiejek kalkulować się muszą, gdy tymczasem Cygaro z liścia Hawańskiego tu wyrabiane a w naszem posiadaniu będące, za 8 kopiejek dostarczamy, ręcząc za dobroć, o której Szanowna Publiczność sama się wkrótce przekona.

Zabraliśmy remanenta pewnych gatunków, by od razu usunąć wszelkie spółzawodnictwo, a w przyszłości starać się będziemy, gdy się wyjątkowe te gatunki wyczerpią, dawać coś nowego, a zawsze dobrego.

Dla dogodności okolicznych mieszkańców, urządzamy przy naszym Zakładzie sprzedaż losów do Loterji klasycznej, oraz Biuro pism perjodycznych.

PS. Tamże jest do obejrzenia skarbiec numizmatyczny dla J. I. Kraszewskiego.

F. LEWENTAL i S-ka.

Plac Teatralny dom Neprosa Nr 7.

9—10—15718—

Najnowszy PORTRET

in qarto majori

J. I. Kraszewskiego,

rytowany na miedzi, wykonany przez **HENRYKA REDLICHA,**

po Rs. 3 za egzemplarz, jest do nabycia w główniejszych księgarniach w Warszawie.

Skład główny w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń: RAJCHMANA i FRENDLERA w Warszawie, Senatorska 22.

2—3—17631—

☞ Dnia 6 (18) b. m.

zaginął Pugilares,

w którym oprócz pieniędzy i różnych papierów, znajdowała się plenipotencja, dana przez zarząd St.-Petersburskiego Tow. Ubezpieczeń na imię inspektora **Henryka Borylskiego.** W razie niezwrócenia rzeczonej plenipotencji prawnemu właścicielowi, taka bezzwłocznie utraci moc swoją. —2—17328—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 1 Сентября (20 Августа) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 195.

Dnia 1 września 1879 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 20 sierpnia (1 września) 1879 roku.*

Nakładem **J. Błaszkowskiego Księgarza w Warszawie Krakowskie-Przedmieście Nr 24, wyszły dziełka naukowe:**

Bocquel. Rozmowy francuzko-polskie, przejrzane i poprawione przez Armand Renaud, wydanie 12-te, rs. 1.
— Rozmowy francuzko-ruskie, rs. 1.
Denoix. Nouvelle Chréstomathie française ze słowniczkiem do tłumaczenia, kop. 60.
Dmochowskiego. Krótki Zbiór Historji Starego i Nowego Testamentu. Wydanie ósme,. kop. 10.
Elkany. Nowa Metoda nauczenia się łatwym sposobem pierwszych zasad czterech języków Wydanie 16-ste, kop. 52½.
Ganota. Fizyka (z francuzkiego) z 620 drzeworytami. Wydanie 2-gie, rs. 3.
Grubecki. Arytmetyka kurs niższy i Wyższy, rs. 1.
— Sam kurs niższy, kop. 60.
Hermanna. Fizjologja człowieka, z niemieckiego, rs 2.
Jachowicz. Sto nowych powiastek z drzeworytami, kop, 75.
— Bajki i powiastki kompletne w 3-ch tomach, 1 rs. kop. 50.
T. Nowosielskiego. Bajki i powiastki z rycinami, kop. 90 lub kop. 67½.
Najłatwiejsza Nauka Czytania za pomocą liter ruchomych w pudełku z książką, kop. 60.
S. Oleszczyńskiego. Wzory kaligrafji. Piękne wydanie, kop. 35.
Sierocińskiego. Gramatyka Polska mniejsza, kop. 10.
— Gramatyka Polska większa, kop, 20.
Ks. Solarskiego. Dra Teologji. Katechizm mniejszy, kop. 20.
Schmidta. Małe powieści dla dzieci, kop. 60.
Wzory prozy i poezji niemieckiej dla gimnazjum (Auswahl von Mustern deutscher Prosaiker und Dichter), kop. 75. 4—6 — 17356 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę i ułożenie rur żelaznych z dwiema szluzami, przez wał ochronny na Pradze, od summy anszlagowej rs. 2134 kop. 93½.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 214 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy i ułożenia rur żelaznych z dwiema śluzami, przez wał ochronny na Pradze, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 214 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod N. N., pisałem dnia N.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

2—3 — 17229 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 3 (15) Września r. b. o godz. 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu. licytacja głośna na dostawę w r. 1880 dla Warszawskiej Policji Wykonawczej i Straży Ogniowej drzewa, świec mioteł i rózg brzozowych, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim“ i w „Gazecie Policyjnej.“ 3—3 — 16708 —



Tylko co opuściła prassę „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju Sukień damskich“ wydanie 4te, świeżo opracowana i poprawiona w całym swym kierunku przez

K. GŁODZIŃSKIEGO,

znanego autora z wielu dzieł tego rodzaju. Wydanie 4-te zawiera najmodniejsze wzory kroju gruntownie i ze wszystkiemi regułami fachowemi opracowane, a wykład tak ułatwiony, że panie bez pomocy nauczyciela mogą bardzo zręcznie krajać najwykwintniejsze fasony, jest to wynik kilkunastoletniej pracy w zawodzie nauczycielskim. W zakładach nauki kroju K. Głodsińskiego, wpisy na naukę przyjmują się każdodziennie we **Lwowie, w Krakowie,** a w **Warszawie** przy ulicy **Miodowej Nr 1**. Wykład kroju i szycia odbywa się pod dyrekcją samego autora metody. Cena dzieła dwutomowego rs. 3, linijek krojowych ułatwiających rysunki rs. 1 kop. 50. Na prowincję wysyła dzieło odwrotną pocztą za doliczeniem kop. 20, z linijkami krojowemi kop. 70.

3—6 — 16871 —

FABRYKA
WYROBÓW METALOWYCH I MECHANICZNYCH
F. HORWART,
w WARSZAWIE,
dawniej F. HORWART et E. WITKOWSKI.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Panów kundmanów moich, iż z dniem 19 Lipca 1879 roku, otworzyłem Fabrykę na nowo na swoją rękę, przy ulicy Ogrodowej Nr 7, gdzie dawniej, i przyjmuje obstalunki na formy dla hut do szkła, formy do odlewów cynkowych i innych metali, formy do mydeł toaletowych, formy do prasowania kapeluszy, różne sztance, oraz walce dla fabryk cukierniczych, przytem podejmuję się wszelkich robot tokarskich z żelaza i innych metali. **Ulica Ogrodowa Nr 7.**

5—6 — 17231 — **F. HORWART.**

Księgarnia B. CASSIUSA,
przy ulicy Miodowej Nr 14, zaopatrzona we wszystkie
Książki szkolne,
przepisane dla tutejszych zakładów naukowych.
10—12—17098—

Niniejszem podaję do wiadomości Szanownej Publiczności
Nowego-Świata
i okolicy, że **Księgarnię, Antykwarnię, Introligatornię** oraz **Skład Materjałów Piśmiennych,** przeniosłem na róg Nowego-Świątu i Smolnej Nr 18 i polecam takowe po cenach jaknajprzystępniejszych.
Z uszanowaniem **D. Baumkoler.**
5—6—17551—

Izba Kontrolna Warszawska,

podaje do wiadomości, że w gmachu Izby w domu pod Nr 14/1286a, przy rogu ulic: Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej, w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie licytacja na dostawę drzewa opałowego dla tejże Izby. Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w dnie powszednie od godziny 10 rano do 2 po południu, w Kancellarji Izby.
—17490 3—3

Potrzebne są
PANNY.
do szycia sukień.—Nowy-Świat Nr 40. mieszkania 10. —17724—3—3

Stancja dla Uczniów

w obszernym lokalu, podług dogodnych warunków, za cenę bardzo umiarkowaną, przyjmuje na stancję młodzież uczęszczającą do szkół rządowych lub prywatnych. — Podwal Nr 32, pierwsze piętro.—**Ant. Grzybowska.**
—17643—3—3

Warszawska fabryka maszyn do szycia, Leszno Nr 40, potrzebuje
Czeladzi stolarskich.
—17632—3—3

Na stancję przyjmuje Uczniów, za 230 rs. rocznie,
z dodaniem konwersacji niemieckiej i lekcyj muzyki. — Ulica Żórawia Nr 7, blizko placu Ś-go Aleksandra, mieszkania Nr 9.
—17650—3—3

OSOBA
w średnim wieku, przybyła z prowincji. znająca języki: polski, francuzki i początki ruskiego, oraz muzykę wyższą, pragnie umieścić się w harakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu. — Tymczasowo przyjęłaby pół miejsca. za stoł i mieszkanie.—Adres przy Nowem-Mieście, ulica Kościelna Nr 18, w podwórzu, 1-sze piętro, Nr 7 mieszkania.
—17795—3—3

Młodzieńcy do 20 lat
mogą mieć mieszkanie ze stołem i usługą przy familji, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Krakowskie - Przedmieście Nr 20, 3-cie piętro od frontu, na drzwiach Nr 5. 3—3—17660—

☞ Chłopczyk 15-to letni
z prowincji, dobrze wychowany, z domowem wykształceniem, z zamożnej szlachetnej rodziny ma być umieszczony w handlu korzennym. PP. Kupcy, potrzebujący takiego praktykanta, raczą zostawić adres w kiosku na Senatorskiej wprost Miodowej. 3—6—17636—

OSOBA
w średnim wieku, przybyła z prowincji, obznajmiona z gospodarstwem detalicznie i znająca się na kuchni, poszukuje miejsca Gospodyni, na prowincji lub w Warszawie.—Wiadomość u rządcy domu, ulica Długa Nr 23 nowy, gdzie Eldorado. —17587—3—3

LEÇONS de FRANÇAIS
littérature, grammaire, conversation.—S'adresser à J. M. rue Eryvanska Nr 4a, logt 7 á la rédaction de la **Revue Slave,** chaque jour de 10 h. á 2 h. —17644—3—3

Potrzebne są zaraz zdatne
PANNY
do staników, do strojów i podręczne, do pracowni L. K., przy ulicy Chmielnej Nr 8, na 1-sze piętro, w podwórzu, tam się przyjmują **Panienki** do nauki krawieczczyzny, na stół i stancją za opłatą miesięczną. —17804—2—3

Zaraz potrzebne są
Panny
do maszyny do drobiazgów i koszul męzkich, podręczna i do dziurek.—Pańska Nr 19, mieszkania 24. —17817—2—2

PANNA
do szycia, potrzebna w Zakładzie tapicerskim A. Hanbold.—Mazowiecka Nr 8.
—17854—2—3

Potrzebne są
PANNY
do kwiatów podręczne i do nauki.—Ulica Freta Wązka Nr 30, pierwsze piętro od frontu.
—17796—2—3

Poszukuje się natychmiast
KASSJERA
do Teatru „Nowe-Tivoli“, z kaucją 200 rs.
—17824—2—2

Potrzebny jest
Pomocnik malarski lub Lakierniczy,
na stałe zajęcie, przy ulicy Okopowej pod Nrem 20, pomiędzy Grzybowską i Łucką.
—17823—2—2

Potrzebną jest
rodowita Francuzka,
znająca język gruntownie, do dawania lekcji w poobiednich godzinach. Adres: Nowy-Świat Nr 64, mieszkania 12 od 3-ciej do 4-tej.
2—3—17807—

Potrzebne są
PANNY
na wyjazd do Rosji: Jedna do maszyny pończoszniczej, druga uzdolniona do szycia sukień.—Wiadomość: Freta Wązka Nr 25, na pierwszem piętrze, Izdebska. Zastać można od godziny 8-mej wieczorem i do 10-tej z rana.
2—3—17840—

Żądanym jest na prowincję do nauki 2-ch chłopczyków początkujących, znający język niemiecki
Uczeń klassy 3-ciej lub 4-tej.
Wiadomość udzieli Szwajcar w hotelu Polskim.
2—2—17838—

Poszukuje się
OSOBY
z patentem, do dziewczynki 8-letniej, uczęszczającej na pensją, którejby udzielano pare godzin dziennie języków i i muzyki, za pomieszkanie przy familii i herbatę rano i wieczór. — Tamże do sprzedania **okrycie i tunika** z kirasem grogrenowa i **sukienka** na 9-letnią panienkę. — Daniłowiczowska Nr 4, mieszkania 16. —17608—3—3

Administrator
z kaucją, poszukuje natychmiast umieszczenia jako taki lub jako kassjer. — Reflektujący zechcą listy składać: ulica Włodzimierska Nr 3, Warszawa, p. Szczaniecki. 3—3—17615—

Subjekt obecnie w handlu towarów kolonjalnych, delikatesów, cygar i wina, poszukuje od 1 Października podobnego miejsca.—Adres: R. R. poste-restante Poznań Nr 222 —17692—2 - 2

Warszawska Fabryka Pończoch.— Medal złoty.—Ulica hr. Berga Nr 11.—Znaczny wybór różnych deseni, Pończoch, Skarpetek i t. p.— Wysyłający do Rossji, znajdą znaczny wybór wełnianych i bawełnianych towarów z nowym urządzeniem.—**Ceny Fabryczne.** 2169—1

Polski Skład Nici, ulica hr. Berga 11.—Wyroby pończosznicze w znacznym wyborze, z własnej, oraz z Paryzkich fabryk.—Najświeższe płócienne kołnierzyki, Hafty, Koronki, Krawaty, Rękawiczki.—Gorsety Paryzkie fiszbinowe po Rs. 3 i 5, oraz zwyczajne po Rs. 1 kop. 50. 11063—1

APPARTEMENTS
à louer à Paris, meublés ou non meublés
Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.
HENRI LARGIER
PARIS. 32, Boulevard Malesherbes. PARIS
6—0 —14736—

TUNEL
do wynajęcia na rogu ulic: Jasnej, Szkolnej i Zielonego Placu, suchy, widny i bardzo piękny z dodaniem lodowni, zdatny na bawarję, restaurację lub inny zakład.—Wiadomość w domu Nr 56, przy ulicy Marszałkowskiej u właściciela. 2—10—17793—

Do wydzierżawienia
Dwa Ogrody
owocowo-warzywne i do sprzedania **5 włók ziemi,** razem lub częściowo, w tem dostateczna ilość łąk, od Warszawy 4 mil koleją.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 8, w zakładzie fryzjerskim S. Wyrzykowskiego. Tamże jest do sprzedania **dubeltówka** Lancastra. —17786—2—2

Maszyna do szycia nożna,
w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, z powodu wyjazdu.—Ulica Tamka Nr 28, mieszkania 5. —17602—3—3

Jest do odstąpienia
sprzedaż Piwa i Zakąsek,
przy sklepie wódek. — Kaucja wymagalna.—Wiadomość na miejscu, róg Wspólnej i Kruczej. —17613—3—3

Emeryt wojskowy,
średnich lat, znający gruntownie języki, ruski, polski i niemiecki, poszukuje obowiązku Rządcy domu większego lub hotelu, może złożyć kaucję.—Adres uprasza przysłać: róg Złotej i Zielnej, Nr domu 5, mieszkania 15, piętro drugie, u pana Wesselli. —17743—3—3

Jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie bez pośrednictwa
Folwark dziedziczny
$4^1/_2$ wiorst od **Grodziska,** $5^1/_2$ włóki rozległy—ze zbiorami, inwentarzem żywym i martwym. Połowa szacunku na 5% może pozostać na gruncie. — Bliższa wiadomość u zarządzającej domem przy ulicy Złotej Nr 11, rano od 10 do 12 i od 2 do 5 po południu. 3—3—17639—

Do sprzedania
SZESLONG
kryty skórą chagrine, zupełnie nowy, za cenę przystępną, obejrzeć można od godz. 9-tej do 12-tej.—Erywańska Nr 4a, mieszkania Nr 12. 3—3—17653—

Są do sprzedania z powodu wyjazdu
Meble i różne sprzęty,
bardzo tanio.—Aleja Jerozolimska Nr domu 5, mieszkania 6, od dziedzińca, drugie piętro. —17605—3—3

Obiady prywatne.
Świętojerska Nr 22, stróż wskaże. —17642—3—3

Garnitur Mebli
orzechowych do sprzedania. — Ulica Bonifraterska Nr 17, u stróża wiadomość. —17619—3—3

Ważna wiadomość
dla Malarzy pokojowych.
Fabrykant szablonów Buchsbaum, przybył z Wiednia i przyjmuje w Hotelu Lipskim Nr 42, do godziny 10 rano i od 2 do 4 zamówienia na szablony i wszelkie potrzeby malarskie. —17675—3—3

Prassa litograficzna
kołowa,
w dobrym stanie, jest do sprzedania za 45 rs., u H. Kohna, Marszałkowska Nr 49. —17629—3—3

Są do sprzedania
KONIE
tureckie i dońskie, we wsi Służewie pod Warszawą.—Wiadomość u **Komendanta pułku kozackiego na miejscu.** —17000—4—5

Nowo otworzona Fabryka Wyrobów Ślusarsko-Mechanicznych
w Warszawie, przy ulicy Chłodnej Nr 18 nowy, poleca:
dokładnie wykończone tokarnie drewniane i żelazne, wózki dla dzieci, sztachety, drzwiczki hermetyczne, łóżka i t. p., przyjmuje reperacje w gorzelniach i browarach, oraz wszelkie roboty tokarskie po cenach przystępnych.— **L. Średnicki.** — Ktoby życzył sobie oddać **chłopców** na praktykę może zgłosić się do tejże fabryki. —16516—8—12

Rsr. 3,100
do wypożyczenia na hypotekę.—Ślepa Nr 305, w Restauracji. —17420—4—6

Poszukuje się dzieł napisanych przez **Krzyżanowskich,** także o tych rodzinach; oraz wszelkiego rodzaju
Dokumentów
tyczących się przeszłości tych rodów.—Adres: do księgarni p. p. Gebethnera i Wolffa. 3—3—17673—

Są do sprzedania
Powozy używane.
Dwa Landa, jedno parę razy użyte, Faeton mały, jedno-konny, kilka Koczy z ferdeklami i Karety poczwórne, w Fabryce Powozów Miłodrowskiego, Elektoralna Nr 13. —17479—5—6

HERBATA
firmy W. Lewandowskiego, kiachcińska i hańkowska, świeżo otrzymana, odznaczająca się przyjemnym zapachem i smakiem, które to zalety przez amatorów dobrej herbaty przyznane jej zostały, sprzedaje się przy ulicy Brackiej róg Chmielnej Nr 19 i przy ulicy hr. Berga Nr 9, w Bazarze połączonej pracy kobiet. 3—3—17762—

Na kopalni węgla kamiennego, gdzie urządzoną jest komunikacja wprost z drogą żelazną Warszawsko - Wiedeńską, **jest do odstąpienia** lub wydzierżawienia
siła parowa 80 koni
z odpowiednim budynkiem. Również może być odstąpioną **siła wodna 150 koni** ze znacznym spadkiem, w 7-miu wiorstach odległości od powyższej drogi żelaznej. Plac i materjały do budynku fabrycznego mogą być dodane.—Offerty proszę nadsyłać do Kurjera Warszawskiego pod cyfrą 11. 3—3—17646—

BILARD
w dobrym stanie jest do sprzedania, z przyczyny małego salonu, z wszelkiemi rekwizytami, z bilami i 9-ma kijami z szafką. — Na Pradze w Restauracji Nr 387. —17664—3—3

Duże Tafle
zagraniczne paryzkie, szkło kolorowe oszlifowane w deseniach, do okien w klatkach schodowych, szkła matowe, jak również szkła lustrzane grube do maszyn znajduje się w wielkim wyborze u Chaska Endemett.—Ulica Chłodna Nr 12. Sprzedaż po cenach umiarkowanych. —17788—2—5

Uprasza się o oferty na dostawę 12,000 sztuk cegieł.
Wiadomość: Smolna Nr 11. mieszkania 10. —17748—3—3

Ważna wiadomość!
Kwity Lombardowe kupuję i udzielam pożyczki, za gwarancją na raty miesięczne.—Adresy w Kiosku róg Długiej i Bielańskiej pod lit. S. —17778—3—3

Z powodu wyjazdu jest bardzo ładna
PORCELANA
do sprzedania, służyć mogąca do wyprawy, oraz **kieliszki** kryształowe do wina.—Tamże i **suknia** kaszmirowa czarna dwa razy użyta.—Chmielna Nr 25, stróż wskaże. —17378—3—3

Tornistry i Paski
do książek, na sztuki i na tuziny, z dobrego materjału, starannie wykończone, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Biała Nr 3. w bramie na prawo. 2—2—17624—

Z powodu nagłego wyjazdu do Rossji, jest do sprzedania **Sklep** z całem urządzeniem i pozostałym kolonialnym towarem w gminie Brudno, we wsi Szmulowizna, przy Radzymińskiej szosie, w domu Nr 28, wiadomość w kazdym czasie. 3—3—17548—

Jest do sprzedania
stare lasowane Wapno.
Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 6, u p. Milenbanda. —17730—2—2

Zabrania się
POLOWANIA.
Osoby przekonane o polowaniu na gruntach **Żakowa i Kulek,** w powiecie Nowomińskim, ulegną karze podług paragrafu 44-go w przepisach o polowaniu w guberniach Królestwa Polskiego. —17801—2—2

Jest do sprzedania
Sklep Mydlarski,
dobrze procentujący, z powodu słabości.—Ulica Świętojerska Nr 13.—Wiadomość w miejscu. —17510—3—3

Z powodu słabości, jest do odstąpienia
Sklep Korzenny,
od lat kilku egzystujący.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 48, u Felczera. —17593—3—3

Do sprzedania

para Wałachów
kasztanowatych, z dobrą prezencją stanowiących ładny zaprzęg.—Widzieć je można przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy. —17776—2—3

KAWIARNIA
do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu.—Nowe-Miasto Nr 17 nowy. —17800—2—3

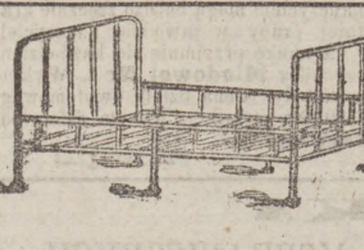
Kasy Ogniotrwałe,
nowe, do sprzedania, oraz przyjmuje zeperacje i otwierania kass, po przystępnych cenach.—Wiadomość u ślusarza, ulica Twarda Nr 3. —17798—3—3 **A. Kison.**


FAETON
na jednego konia, potrzebny jest do nabycia, może być używany. – Ktoby miał takowy do zbycia, zechce złożyć kopertę z adresem pod lit. F. F. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —17806—2—3

Za nizką cenę jest do sprzedania kilka garniturów

MEBLI
gustownie materją krytych i wyściełanych włosem, oraz **Szesiong** kryty skórą szagrinową. Wiadomość: Świętojerska Nr 22, u wdowy E. Fridland. 2—6—17827—

Bardzo tanio
MEBLE.
Garnitur urzędowej roboty, wcale nie używany, brokatelą kryty, zostawiony do sprzedania z powodu wyjazdu.—Leszno Nr 17, u Tapicera. —17787—2—3


Łóżka żelazne składane
poleca w w. wielkim wyborze i takowe obecnie sprzedaje na wagę, licząc za funt po kop. 13; biorącym zaś najmniej sztuk 3 łóżek, ustępuje jeszcze od ceny powyższej $7^1/_2$%.
W. Geyer,
Nowy-Świat Nr 1245, wprost Kopernika. 2—12—17810—

SKLEP
na wędlinę i pieczywo, do odstąpienia w każdym czasie, dla pojedyńczej osoby. — Wiadomość róg Wroniej i Ogrodowej Nr 51. —17729—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
SKLEPIK
w każdym czasie.—Ulica Tamka Nr 23. —17736—3—3

Nowo-założona
FABRYKA
BŁYSZCZU (SZUWAKSU)
pod firmą:
C. STREICH et Comp.
w Warszawie, ulica Dzielna Numer 15,
poleca swoje wyroby premjowane na wystawie przemysłowej 1872 r. w Poznaniu, które sprzedaje w różnych drewnianych i cynowych pudełkach, oraz na wagę, po najtańszych cenach. 3—3 — 17524 —

Sprzedają się

MEBLE,
przy ulicy **Bielańskiej pod Nrem 4,** rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używane i inne rozmaite meble po cenach umiarkowanych. —16787—3—3

Dom murowany
jest do sprzedania w **Serocku,** dawniej pocztowy, z ogrodem owocowym i placem, około 52,000 łokci kwadr. Dom ten kwalifikuje się **na fabrykę.** Dochodu przynosi obecnie rs. 500. Wiadomość u dzierżawcy hotelu **Wrocławskiego** (ulica Nalewki), lub na miejscu. Należytość może być w ratach zapłaconą. 3—3—17591—

Do Pracowni
świeżo otwierającego się
ZAKŁADU RĘKODZIELNICZEGO
dla KOBIET,
potrzebne są Panny do krawieczczyzny damskiej i bielizny, przyjmują się Panienki do nauki. — Ulica Chmielna Nr 18, mieszkania 14. —17197—4—6

Dla uczącej się młodzieży
dokładne
REISCEIGI
po cenach umiarkowanych, w zakładzie Juljana Weisblum, optyka.—Ulica Nowo-Senatorska Nr 477a, obok apteki. 2—3—17665—

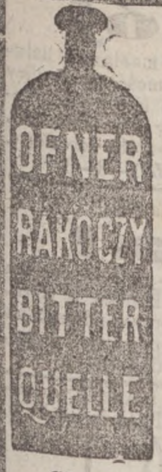
Nowy-Świat Nr 52,
drugie piętro od frontu.
Pracownia strojów, bielizny damskiej stołowej, okryć i kapeluszy damskich.
Po długiej pracy w zawodzie krawieczczyzny damskiej, w pierwszorzędnych magazynach, przyjmuję wszelkie roboty w powyższym zakresie z materjałów moich lub powierzonych mi do roboty lub do przerobienia. Tamże może być przyjętą **Panienka** ze wszystkiem do nauki za opłatą 6—6—17309—

Ważna wiadomość dla Obywateli ziemskich lub przemysłowców zdatna do młocarni
LOKOMOBILA
o sile 8 koni, jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę, wraz z kreitzsego i suportem, nie nowa, ale w bardzo dobrym stanie —Wiadomość udzieli Szwajcar w hotelu Polskim. 2—3—17837—

W dobrach Włodawskich w Różańce, stacja pocztowa Włodawa, jest do zbycia do siewu
Pszenica kostromska
na gruntach piaszczystych dobrze zaaklimatyzowana po rs. 12, za korzec wagi netto, funt. 240 i **żyto proboszczowskie** po rs 7 za korzec wagi funt. 230 na miejscu. —16776—1

Są do sprzedania
Dwa Garnitury Mebli,
urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera.—Leszno Nr 19.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki tak na nowe jako też odnowienia mebli, po cenach nizkich. —17371—4—9

Do sprzedania
różne MEBLE
i Lustra mało używane.
Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. —17856—2—6





Wyższość tego źródła uznaną została przez królewską węgierską **Akademję krajową, Akademję lekarską w Paryżu,** jak również przez **pierwsze powagi lekarskie** krajowe i zagraniczne, w skutek nadzwyczajnego i nieprzewyższonego zasobu części mineralnych (57.1 na 1000 cz.), a skutki lecznicze tej wody zostały **najwyższem uznaniem** wyszczególnione. **Przez żadną inną wodę gorzką niedosięgnięty zasób litu,** wskazuje równocześnie o ile użycie jej **w cierpieniach gośćcowych, w dnie** i złogach **soli moczowych** (złogi dnawe, kamienie pęcherzowe) w obec wszelkich innych wód gorzkich, jest korzystne i skuteczne.

☞ **Za dawkę prawidłową** wystarcza **kieliszek od wina burgundzkiego,** gdy wody innych źródeł gorzkich, potrzeba używać pełnemi szklankami. ☜

Składy znajdują się po wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Główne składy: W aptece **D. T. Heinricha, H. Kucharzewskiego i Dra Aleksandra M. Weinberga,** w **Warszawie.**

Dyrekcja Budeńskiego zdroju Rakoczego w Budapeszcie. — 13285 —

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. 47—0 — 19119 —



DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 36—0—5197.

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność **pigułek żelaznych Rabuteau** w następujących słabościach: *bladnicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnéj niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau** używana, jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.

w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

—27—0—3909— (*Gazeta Lekarska*)

Do sprzedania

DOM

W środku miasta, w blizkości ulicy Marszałkowskiej na 8½ czystego dochodu. Dom murowany w najlepszym stanie. Warunki kupna przystępne. Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w Składzie Zegarków.

0—0 — 17127 —

Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.

Aby każdą zagraniczną konkurencję z pola odsunąć, pozwalam sobie Szanownej Publiczności na nadchodzący sezon jesienny przygotować 2,000 tuzinów gorsetów trzcinowych od kop. 50 do rs. 2; 2,000 tuzinów gorsetów fiszbinowych od rs. 2 do 8; 500 tuzinów gorsetów z pasami rs. 4 do 12; w najlepszym i gustowniejszym wykonaniu. Obstalunki wykonywają się w przeciągu kilku godzin.

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu: Nenbau Siebensterngasse. | **Fabryka w Warszawie:** Świętokrzyzka Nr 24.

2—10 —17538—

MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH
PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro,

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 47—0 —4046—

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety **kolorowe,** z płótna **rewantuchowego** i **drylichowe,** poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych, pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

21—0 — 12810 —

LES GRANDS **MARIAGES** 10e ANNÉE

Maison **DERIS,** la première de France

TOUT PAR LA DISCRÉTION, RIEN SANS LA DISCRÉTION

Lire le Journal **"LE TRAIT-D'UNION"** *Envoi gratuit*

Et la Brochure explicative

Direction et Réception au Parc des Princes

35, Avenue des Princes. — Station d'AUTEUIL - PARIS

Fabryka kół, warsztat maszynowy i gisernia żelaza

HERMANA MICHAELIS W CHEMNITZ

W SAKSONJI,

poleca i dostawia tanio i solidnie:

Maszyny parowe, Ruliste maszyny do odlewania na twardo i do formowania skrzyń, **radjalne heblarnie** połączone z tokarnię z wielką planszajbą, **maszyny do podziału zębów po kołach, maszyny do fryzowania zębów przy trybach, tokarnie, heblarnie, wiertarnie, heblarki Schapink i maszyny do wycinania nutów w kołach** i t. d., **transmisje, krany i**

wozy dla lokomotyw drożnych własny patent.

Adres telegramów: **Fabryke kół Michaelis Chemnitz.**

3—3 — 16874 —

Kanapa wyściełana, dwa Foteliki wyplatane i Kołyska,

są do sprzedania za rs. 20.– Chmielna Nr 62, stróż w s... —17597—3—3

MAGAZYN
S. Pauline,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, odebrał znaczny zapas przędzy bawełnianej, którą poleca Panom Fabrykantom i Handlującym.

—17647—3—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

krótkiego fasonu, o 7-miu oktawach, z całym blatem, drugi podobnież krótki, prawie o 7-miu oktawach, orzechowy. — Senatorska Nr 6, u Fortepianisty. —17655—3—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, pierwsze piętro,

Magazyn **MEBLI**

Aatoniego Mursztyna,

poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. —16781—6—6

OSTRZEŻENIE!

Uwiadamiam każdego aby nikt nie nabywał kwitu wystawionego w Listopadzie 1878 roku, przez Ignacego Szaniawskiego z Kamyka, na imie Alfonsa Szaniawskiego na sumę rs. 700, gdyż takowy w drodze został przezemnie zagubiony. Nadmieniam, że kwitu tego nikomu nie cedowałem i nieprawy posiadacz będzie pociągniętym do odpowiedzialności sądowej.

Alfons Szaniawski.

—17469—3—3

Dwie Nauczycielki.

Od 10 Września potrzebne są na wieś 4 wiorsty od stacli K. T. Siedlce, wymaga się, aby osoby te (jeżeli można siostry) miały patenta nauczycielskie; jedna z uich ma posiadać muzykę wyższą i zająć się dwiema starszemi uczennicami, druga także z mazyką będzie przewodniczką dwóch początkujących; zartrzega się konwersację francuzką. — O wasunkach dowiedzieć się można pod Nr 28, Nowy-Świat, mieszkania 11, w drugiej bramie na lewo. —17267—3—3

DZIECKO

od lat 3 do 10, może znaleźć troskliwą i macierzyńską opiekę. z nauką lub bez. za przystępną cenę. — Ulica Nowolipie Nr 34 nowy, mieszkania 7. —17565— —3

Osoba młoda

z **Pruss**, przyjemnej powierzchowności, mówiąca pięknie językiem niemieckim, polskim i ruskim, życzy sobie objąć miejsce Kasjerki lub Sklepowej, do jednego z większych zakładów.—Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 21, mieszkania 13, w godzinach rannych. —17723—2—3

GOSPODYNI.

Potrzebna jest na wieś Osoba, którаby się znała na całem gospodarstwie kobiecem, również na kuchni i praniu.—Zgłosić się w godzinach rannych na ulicę Zielną Nr 13, mieszkania 4. —17857—2—3

Kilku Uczniów,

znajdzie stałe zajęcie w **Litografji W. Szaniawskiego**, Trębacka Nr 9. —17781—2—3

Ktoby z PP. Fabrykantów lub Przemysłowców, potrzebował

Wspólnika,

z kapitałem do 6,000 rs., niech złoży adres objaśniający w Redakcji Kurjera pod lit. T. 25. —17826—2—3

Młoda Osoba

z Prus, przyjemnej powierzchowności, mówiąca pięknie i gramatycznie językiem niemieckiem, oraz innemi, życzy sobie objąć miejsce stałe, lub na godziny, do towarzystwa starszych dzieci, lub pojedyńczej osoby.—Wiadomość Świętokrzyzka Nr 21, mieszkania Nr 13, w godzinach rannych. —17722—2—2

Rządca gospodarczy,

z Księstwa Poznańskiego, 34 lat stary, kawaler, który praktykował po części w domach niemieckich, zaopatrzony w najlepsze świadectwa i rekomendacje, szuka miejsca zaraz, lub od Ś-go Michała, w Królestwie lub Cesarstwie.—Potrzebujący adresa swe złożą w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. D.—17848—2—2

OSOBA

znająca dokładnie naukę kroju sukien i okryć damskich, metodą francuzką, życzy udzielać takowego, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość w Kiosku na Wareckim placu. —17820—2—3

Nauczycielka

muzyki, posiadająca patent Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcje fortepianu na godziny.—Wiadomość ulica Świętokrzyzka Nr 5, na 1-szem piętrze u adwokata. —17835—2—4



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, krótki, palisandrowy, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami za rs. 450, drugi Bucholtza mahoniowy, w dobrym stanie za rs. 85, Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów **J. Cerulli**,—Tamże przyjmują się strojenie i reparacje fortepianów i pianin. —17797—2—2

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

przeniósł swoje mieszkanie

na Nowy-Świat pod Nr 28

i przyjmuje **WSZELKIE roboty TAPICERSKIE**, po cenach **najtańszych** — podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd na prowincję**, które **wykonywa jak najakuratniej**. —23751—

Pokój

do wynajęcia zaraz, suchy i widny. — Ulica Smolna Nr 7, stróż wskaże. —17777—3—3

ZAKŁAD NAUKI KROJU
A. GAŁECKIEJ,

przeniesiony został na ulicę Krakowskie-Przedmieście pod Nr 85, dom zwany Rezlera, 2-gie piętro.

Nauka kroju i szycia Sukień, Bielizny i Ubiorów damskich, wykładaną jest teoretycznie i praktycznie przez A. Gałecką bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń, zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę kroju przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zbyt zawiłą i zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka przezemnie napisana i wykładana, jest tak ułatwioną, że damy uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach przy pomocy tylko centymetru, krajać mogą Nauko potrzebująca wiele przyrządów na nic się nie przyda i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przyniosłaby żadnej korzyści. Panie zaś, które życzą sobie przejść naukę zupełną, aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubiorów damskich, potrzebują lekcyj 10 do 15; panienki nieumiejące jeszcze szyć, uczą się na innych warunkach.—Osoby kończące naukę, dla nabrania większej odwagi i pewności krają z moich materjałów, poczem odbierają formalne świadectwa.—Wykład nauki kroju kop. 50, nabyć można we wszystkich księgarniach.—Panie przyjezdne przyjmują się z mieszkaniem.

—1—6 —17863—

ZAKŁAD REPARACYJNY WARSZAWSKI.

ZAKŁAD REPARACYJNY WARSZAWSKI

wszelkiej odzieży, obówia, kapeluszy i rękawiczek

Graniczna Nr 6, dom Hordliczki.

1. **Reparuje** garderobę męzką, wywabia plamy, ceruje.
2. **Uskotecznia** wszelkie reparacje starego obuwia, naprawia obcasy, podszywa z wierzchu, w ogóle nadaje pozór nowości i elegancji i możność służenia do dalszego użytku.
3. **Pierze** sposobem zagranicznym rękawiczki.
4. **Prasuje**, odświeża i fasonuje kapelusze.
5. **Przyjmuje bieliznę męzką do naprawy.**

Ceny nadzwyczaj umiarkowane.

Nadto dla wygody publiczności, każden z posłańców posiadać będzie książeczkę, do której dający rzeczy do Zakładu, będzie mógł zapisywać wszystkie żądania i adres.—Za danym kwitem przez posłańca, odebrać swoje rzeczy będzie można z Zakładu.—Jeżeli robota przewyższa 75 kop., Zakład ponosi koszt posłańca tam i na powrót. 7—12 — 16606 —

ZAKŁAD REPARACYJNY WARSZAWSKI.

ZAKŁAD REPARACYJNY WARSZAWSKI.

U akuszerki A. M.

są **Pokoje** osobne ze wszelkiemi wygodami i sumienną obsługą dla chorych i spodziewających się słabości.—Nowy-Świat 1; od 1 do 3. —17706—2—2

Od 8-go Października r. b., przy ulicy Śliskiej, drugi dom od Wielkiej, pod Nrem 4—6, są do wynajęcia

Trzy Pokoje,

z kuchnią i przedpokojem, na 1-m piętrze, w podwórzu dużym i czystym.—Wiadomość u rządcy domu. —17727—2—3

Na ulicy Włodzimierskiej jest

POKÓJ

do wynajęcia, na parterze, z meblami lub bez mebli, ze stołem lub bez.—Bliższa wiadomość na Nowym-Świecie Nr 1, na dole w oficynie, na prawo, pierwsze drzwi, między godziną 1 a 3. —17707—2—3

Pokój

do wynajęcia w każdym czasie, z osobnym wchodem, a na żądanie z meblami, albo bez mebli.—Ulica Wiejska Nr 12, wiadomość u stróża. —17702—2—3

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

złożone z 8 pokoi, na 1-em lub 2-giem piętrze, ze wszystkiemi przynależytościami, w odległej części miasta od środka, dla czystego powietrza—zaraz lub w krótkim czasie, nie czekając początku kwartału. Uprasza się o składanie adresów do księgarni p. p. Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. 3—3—17672—

LOKALE!!!

W alei Jerozolimskiej Nr 26, po 3, 4, 5 i 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami są do wynajęcia w każdym czasie. —15196—1—20

Jest do najęcia na miesiąc zaraz

SALON

z balkonem i pokój z osobnem wejściem, a od kwartału całe ładnie **mieszkanie**, złożone z 3 pokoi, salonu, przedpokoju i kuchni, z dwoma schowaniami i dwoma wejściami.—Chmielna Nr 25, stróż wskaże. —17666—3—3

LOKALE

w nowym domu, przy ulicy Widok Nr 7, są do wynajęcia w każdym czasie, po 5 i 6 pokoi, z kąpielami, warterklozetami, zlewami, wodociągiem i innemi wygodami. Ceny umiarkowane. —17626—3—3

1, 2 i 3 Pokojowe

LOKALE,

zaraz lub od Ś-go Michała do wynajęcia.—Twarda Nr 36. —17275—6—12

Z powodu wyjazdu jest do **wynajęcia**

Mieszkanie Letnie,

składające się z 4-ch pokoi.—Wiadomość na miejscu.—**Marszałkowska Nr 2**.—17771

Żądanem jest

Mieszkanie

od Ś-go Michała, w bliżkości placu Teatralnego, złożone z dwóch pokoi i kuchni, z dwoma wejściami, posiadające takowe, raczą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. A. F. —17768—3—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

ładnie umeblowany, z usługą.—Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 26. 3—3—17621—

Do wynającia:

od 1-go Października 1879 roku, przy ulicy Mokotowskiej Nr 23 nowy, przy **Placu Trzech Krzyży**:

1. **Jeden Sklep** z 3 pokojami, przedpokojem i kuchnią.
2. **Jeden Sklep** z 3 pokojami, przedpokojem i kuchnią.

a to na szwalnią, krawieczczyznę, zakład blacharski, restaurację, bawarję, pralnię i t. p.

Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 51 nowym, stróż wskaże.

3—3 — 17611 —

Jest do wynajęcia

Sklep z Pokojem,

za rs. 200.—Wiadomość: Stare-Miasto Nr 18, w Bawarji. —17852—2—2

POKÓJ

umeblowany, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia od 1-go Września. — Ulica Krucza Nr 2, na dole. —17841—2—3

Do wynajęcia miesięcznie

Jeden i Dwa Pokoje,

może być kuchnia i meble.—Nowogrodzka Nr 18 lit. A, stróż wskaże. —17842—2—2

Do wynajęcia

3 Spichrze murowane,

drzwi oszklone i 3 okna, które służyć mogą dla każdego rzemieślnika na warsztat.—Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 59, u stróża. —17825—2—3

POKÓJ

do wynajęcia od 1-go Września 1879 r. dla Emeryta lub Studenta Uniwersytetu, w nader cichem i miłem ustroniu. — Tamże dostać można **Obiadów prywatnych**.—Złota Nr 17, wiadomość u stróża. 2—3—17844—

Pokój

do najęcia każdego czasu, z meblami i usługą, lub bez takowej.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 7, w oficynie lewej, Nr 20 lokalu. — Tamże jest do wypożyczenia **rs. 15,000**, na hipotekę w całości, lub częściowo. —17571—3—3

Poszukuje się do najęcia

Lokal

na Skład, zaraz lub od 1-go Października r. b., jeżeli można i z mieszkaniem z **czterech pokoi**.—Wiadomość proszę udzielić na ulicę Czerniakowską Nr 64, pierwsze piętro, do A. Lautzkiego. —17682—3—3

Przy rogu ulicy Wilczej i Alei Ujazdowskiej, jest do wynajęcia od 1 Października r. b.

LOKAL

na 2-m piętrze od frontu, składający się z siedmiu pokoi, przedpokoju, kuchni, wspólnej pralni i innemi dogodnościami. — Wiadomość powziąć można na miejscu u rządcy. 2—3—17846—

SALON

do wynajęcia ze wspólnym przedpokojem, od dnia 1-go Października r. b.—Ulica Bielańska Nr 6, drugie piętro od frontu, mieszkania 14. 3—3—17659—

Pokój

dla kawalera, przy familji, jest do wynajęcia w każdym czasie, na dole, w lewej oficynie, przy ulicy Niecałej Nr 10. — Wiadomość u stróża. —17847—2—3

SKLEP

obszerny, z dwoma pokojami, z których jeden także obszerny, oraz kuchnia, do wynajęcia w każdym czasie, w domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między hotelami: Rzymskim i Litewskim. —17363—3—3

We wtorek dnia 26-go Sierpnia zapomniano w dorożce

Rulon z planami

budowli. — Łaskawy znalazca zechce odnieść do hotelu Europejskiego pod Nr 50, za wynagrodzeniem rubli trzy. 3—3—177[illegible]5—

OSTRZEŻENIE.

Ostrzega się niniejszem, ażeby nikt prywatnego dokumentu na rs. 300 z porachunku Hocha przez W. André na rzecz Joanny Kaffhe nie nabywał, gdyż takowy w porachunku uregulowany i o zwrot takowego prawnie wystąpione będzie. 3—3—17714—

Kwity Lombardowe

kupuję na zastawione kosztowności i udzielam pożyczki dla potrzebujących.—Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie wprost bramy, —16651—6—6

Kwity Lombardowe

kupuję i udzielam pożyczki.—Elektoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7. Tamże są **Meble** mało używane z pokryciem, oraz stół orzechowy i lustro z konsolą, bardzo tanio do sprzedania. 3—6—17547—

SUCZKA

z rassy pinczerów, koloru bronzowego, kulawa, zgubioną została w Niedzielę o godzinie 6 wieczorem, wychodząc z cukierni Skartazziniego, przy Ogrodzie Saskim. — Znalazca za sowitą nagrodą zechce takową odprowadzić do hotelu Paryzkiego pod Nr 66. —17564—3—3

Dnia 24-go z ulicy Zapiecek, z Piekarni Krakowskiej wybiegła

Suczka,

rasy pinczerów, popielata, krótko strzyżona prócz łebka i łapków do kolan. Ktoby takową odniósł do tejże piekarni, otrzyma sowitą nagrodę. 3—3—17709—

Są do sprzedania

WYŻŁY

dwumiesięczne, z rassy Neu-foundland.—Wiadomość powziąć można: ulica Piwna Nr 9, u J. Kwiatkowskiej. —17306—6—6

Nagrody rs. 3.

W tych dniach zginęła **Suka** rasy wyżłów, żółta, z białemi pończoszkami i obrożą z nazwiskiem B. Stępowski. — Łaskawy znalazca raczy takową odprowadzić za powyższą nagrodą do Magazynu Kapeluszy W-go Goreczckiego, przy ulicy Wierzbowej Nr 2. Nieprawy posiadacz pobiągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. —17767—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.